Nr 263. Dnia 22 listopada. Sobota. Dnia 10 (22) listopada 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Cecylji P. M.
Jutro: Ś. Klemensa P. M.
Poniedziałek: Ś. Jana od Krzyża Wyzn.
Wtorek: Ś. Katarzyny Panny Męczenniczki.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 34 | Długość dnia godzin 8 minut 24
Zachód „ „ 3 „ 58 | Ubyło „ „ 8 „ 19

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ŚŚ. Konrada, Piotra, Aleksandra B. i Ś. Delfiny.
Czwartek: ŚŚ. Barlaama pust. i Walerjana.
Piątek: ŚŚ. Manswerta Biskupa i Ryfa M.

— W dniu dzisiejszym, jako w uroczystość św. Cecylji Panny i Męczenniczki, Patronki muzyki, odbyła się w kościele św. Anny, o godzinie 9-tej rano, solenna Wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, w czasie której wykonane zostały śpiewy religijne na cześć uroczystującej Patronki, pod kierunkiem p. Jana Stembrowicza, miejscowego organisty.

— W dniu jutrzejszym, jako w 25-tą niedzielę po Świątkach, Kościół Boży głosić będzie Ewangelję świętą, zapisaną u Mateusza św. w rozdziale 24-tym: „O sądzie ostatecznym“.

W dniu jutrzejszym też kończy się oktawa uroczystości św. Stanisława Kostki, a z nią i odpust tygodniowy w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, którego nabożeństwo odbywać się będzie w następującym porządku:

Wotywa uroczysta, przed ołtarzem św. Stanisława Kostki, odbędzie się o godzinie 9-tej zrana; Suma poprzedzona procesją z Najświętszym Sakramentem, rozpocznie się o godzinie 11-tej zrana, a Nieszpory o godzinie 4-tej po południu.

Słowo Boże głoszonem będzie tak zrana podczas Sumy jak i po południu w czasie Nieszporów.

— Dnia 14 (26) listopada r. b., w dzień uroczystości urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Cesarzówny Wielkiej Księżny Marji Teodorówny, obywatele m. Warszawy, z nastąpieniem zmroku, mogą illuminować swoje domy.

Z pamiętników pani Remusat.

W tych czasach ukazały się „Pamiętniki pani Remusat.“

Rzecz ta zwróciła na się uwagę całej prasy Europy; wiadomo bowiem, że autorka „Pamiętników“ przebywała długi czas na dworze Napoleona Wielkiego i miała niemało sposobności studjować zbliska tego tytana XIX-go wieku.

Niezaprzeczenie pani Remusat nie brakło daru spostrzegawczego, patrzała na „wielkiego dorobkiewicza,“ jak go Daudet nazwał nader trafnie w jednej zswoich powieści—w rozmaitych fazach jego rozwoju.

Sąd o człowieku w pamiętnikach rzeczonych wypadł nie najlepiej.

Autorka zaprzecza Napoleonowi „szlachectwa duszy i serca“, przedstawia go jako genjalnego egoistę, który swoje wzniesienie się na tron Francji zawdzięczał nietylko swojemu genjuszowi, ale i sprytowi politycznego sztukmistrza.

Każde drgnienie jego mózgu, każde natężenie woli poświęcone było tylko jednemu celowi: zdobycia sławy i wielkości.

Prawda, że tę sławę i wielkość nowożytnego Cezara dzieliło państwo jego, Francja — jego losy sprzężone z historją wielkiego narodu zapewniły mu nieśmiertelność!

Wszystkie środki służyć musiały jego polityce; co z nią związku nie miało było głupie, albo naiwne i zbyteczne.

Przed wyprawą do Egiptu odwiedził Napoleon Tayleranda, który właśnie za czasów dyrektorjatu był ministrem spraw zewnętrznych.

W poufnej rozmowie zwierzył mu się ze swoich planów, uskarżał na trudności, stojące na zawadzie, a między innemi wspomniał także o chwilowych kłopotach finansowych.

Minister leżał wówczas w łóżku chory; wysłuchawszy swego gościa, ofiarował mu w grzeczny i delikatny sposób pożyczkę, wskazując szufladkę biurka, w której znajdowała się suma sto tysięcy franków.

Bonaparte podziękował z wzruszeniem i pożegnał ministra.

Zostawszy konsulem, zwrócił swemu wierzycielowi pożyczoną kwotę, ale przy tej sposobności zagadnął go, jaki właściwie interes mógł mieć, czyniąc mu taką przysługę?

Taleyrand odpowiedział, iż projekta i zamiary młodego jenerała zrobiły na nim tak wielkie wrażenie, że całą swą kasę oddał na jego usługi, nie mając żadnych innych pobocznych celów.

— W takim razie—miał mu otwarcie rzec konsul—zrobiłeś pan kapitalne głupstwo.

Anegdota powyższa jest wielce charakterystyczną; sam Taleyrand miał ją opowiadać autorce.

Hipokryzja, kłamstwo w razie potrzeby, nawet to, co świat nazywa *„une action déshonorante“* z konieczności były w przekonaniu Napoleona środkami godziwemi do politycznych celów.

Nie widziałam nigdy, pisze pani Remusat, aby piękny czyn wprawił go w podziwienie, aby się nim zachwycił, lub miał o nim wyższe pojęcie. Otwartość miała dla niego mało wartości; nie ukrywał się z tem wcale, że człowieka ceni według mniej, albo więcej sprytnego sposobu okłamywania drugich. Często z przyjemnością wspominał jednego ze swych wujów, który mu w dzieciństwie jeszcze przepowiadał wie. karjerę dla tego, że często umiał nader zręcznie mij się z prawdą.

O Metternichu zwykł był mówić:

— Temu człowiekowi bardzo mało braknie do dobrego męża stanu,—kłamie wybornie.

Pani Remusat przytacza jeszcze jedną anegdotę, którą słyszeć miała z ust samego Taleyranda.

Było to po lipskiej porażce; cesarz zapytał wielkiego dyplomatę o zdanie względem złych stosunków w Hiszpanji.

Taleyrand radził mu, aby na tron hiszpański wprowadził znowu dynastję Bourbonów, a swoje wojska wycofał.

— Nikt tego za akt tchórzostwa uważać nie będzie — zakończył minister swe uwagi, na co cesarz miał odpowiedzieć:

— Tchórzostwo?—i cóżby mi na tem zależało! Musisz pan wiedzieć, że i tchórzostwa nie zaparłbym się, gdyby mi to było potrzebnem. Widzisz pan, w świecie wszystko jest względnem i ja daję panu moje słowo, że nie wahałbym się uczynić coś takiego, coby świat mógł potępić. Chodzi tylko o to w tej chwili czy to, co mi pan radzisz, zgadza się z moją dzisiejszą polityką, a potem: czy pan nie masz sam jakiego ukrytego interesu, skłaniając mnie do tego kroku.

Polityka i zapewnienie sobie bezustannych powodzeń były jedynym celem, jedyną namiętnością tego człowieka, w którym wszystkie inne uczucia zdawały się zamrzeć; serce jego było zimne i niedostępne dla wzruszeń i głębszych skłonności.

— Miłość—mawiał o sobie—może dla mnie nie istnieć, bo i cóż jest ta miłość? Uczucie, które zasłania cały świat i tylko jeden przedmiot stawia nam przed oczyma. Na prawdę, ja nie jestem do tego stworzony, aby się w ten sposób odsuwać od świata.

Zresztą kobiety lekceważył, w ich słabości widząc ich niższość.

Przywiązanie, jakie kiedy niekiedy okazywał swej małżonce, nie powstrzymywało go od zboczeń z drogi uczciwości małżeńskiej; ale i w tych wypadkach nie rozstawał się z polityką.

W każdym stosunku do płci pięknej starał się zarazem coś dla swych politycznych celów wyzyskać.

Pani Remusat opowiada, jak na pewnen *rendez-vous* z jakąś damą wielkiego świata, zanim się zdobył na czuły komplement, godzinę całą wpierw poświęcił wywiadywaniu się od pięknej kobiety o stosunkach miejscowych, sytuacji politycznej jej kraju, opinji stronnictw i interesach arystokratycznych rodzin.

RAPTULARZ
PANA MATEUSZA JASIENIECKIEGO,

Z ORYGINAŁU PRZEPISANY

mutatis mutandis,

przez

J. I. Kraszewskiego.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 261.)

Gdy mi tak Włosowski relację zdawał, zadumałem się mocno. Ledwie z jednej strony uwolniwszy się od Szelążków, z drugiej na podstoliców wpaść nie było mi przyjemnie. Podziękowawszy więc Włosowskiemu za jego ku mnie troskliwość, a postanawiając ostrożnym być, szedłem tego wieczora do podstoliny.

Mieszkała ona we własnym pałacu i znać zaraz było, że jest wielką panią. Strażnikowej dom i czeladź przy tej mizernemi się mi wydały.

Kompanją zastałem liczną; po większej części ludzi niemłodych, ale wszystkich z tytułami i orderami, położonych wysoko, między któremi ja czułem się bardzo małą figurą. Przecie zacierać się nie dając, głowęm do góry zadzierał jako mogłem. Podstolina rękę mi dawszy do pocałowania, gdy jej dwie rezydentki resztę gości zabawiały, posadziła mnie przy sobie, i nie zważając jak to się komu wyda, okazywała mi wiele przyjaźni.

W słowach nie było tam nic, co by mi do myślenia dawać mogło, ale owe oczy blado niebieskie trzymała wpojone we mnie, im zwierzywszy, co mi miały mówić i zapewnić o tem.

Zatrzymała mnie na wieczerzę, a gdy niektórzy ze starszych gości porozchodzili się, okazywała mi apartamenta swe i pałacowe wspaniałości, którym wydziwić się nie mógłem, tak przepełnione je znalazłem wszelkiemi drogiemi sprzęty, z Włoch i Francji posprowadzanemi, co srogie sumy kosztować musiało.

Wyszedłem tedy rozmarzony i wielce niepewny co mam czynić dalej. Na bucie nie zbywało mi.

Nocą, gdym i to co mi Włosowski mówił i comsem wiedział, kombinować począł, rozważać, ważyć, przyszedłem do tej roztropnej konwikcji, że podstoline progi na moje szlacheckie stopy wysokie są, i że drapiąc się na te wyżyny, nosa stłuc łatwiej niż czego dostać, zatem aby jakąś korzyść wyciągnąć z tej znajomości, a wypróbować panią podstolinę, najlepiej mi zdało się prosić ją naprzód o protekcję na starostwo moje siedliskie.

Gdym potem nie opuszczając strażnikowej, zasiadł do stołu nazajutrz, zagadnęła mnie przy wszystkich na głos o podstolinę.

I cisnęła na mnie wzrokiem takim, że i kamień by cięższy nie był. Nie zmięszawszy się wcale powiedziałem otwarcie jak mnie hr. Thomatys porwał, do siebie zaprowadził i jak znajomość z podstoliną uczyniłem, nie okazując, ażebym do niej przywiązywał wagę.

— Ta stara bałamutka synów dorosłych ma, i coby koronkę miała za dawne grzechy odmawiać, radaby ich jeszcze przymnożyć — rzekła strażnikowa dosyć żwawo.

Drudzy też u stołu siedzący, anegdotkami i dykteryjkami o podstolinie wtórowali, których ja cierpliwie słuchałem.

Po stole nie odpuściła mnie strażnikowa, rzekłszy:

— Pojedziesz ze mną asindziej do teatrum.

Nie byłem od tego. Chociaż to wiem, iż widowiska tego rodzaju bywają niekiedy dla duszy niebezpieczne wielce, i pamiętałem com od stryja dobrodzieja mojego dawniej słyszał, iż szatan nie ma lepszych pomocników nad tych ludzi, co sromotnie na scenie występują, a których władza duchowna na ziemi poświęconej chować zabrania — nie mógłem od teatrum stronić już z tego względu, że na niem sam król i wszyscy jenerałowie bywali, a nawet duchownych mi się widywać zdarzało.

Musiałem tedy atentować pani strażnikowej. Lecz nimeśmy się wybrali jeszcze, zatrzymała mnie w gabinecie.

— Patrzaj ty! — odezwała się w taki sposób jak nigdy jeszcze, tykając mnie ostro — patrzaj ty, żebyś ty mi około podstolinej się kręcił — będzie źle!

I pięść jak miała brzydki zwyczaj, złożywszy, podsunęła mi prawie pod nos. Już mi tego było nadto.

— Moja mości dobrodziejko—odezwałem się chłodno — jeszczem ci ja w niewolę się żadną nie zaplątał. Sama pani strażnikowa zapowiedziałaś mi, że mnie odprawisz. Gdybym się więc gdzieindziej starał o lokatę, grzesznego w tem nie widzę nic — a co się tyczy podstoliny, nie myślę o niczem tylko aby mi do starostwa tego dopomogła.

Nie należy, co prawda, zapominać, iż Bonaparte po większej części stykał się tylko z takiemi kobietami, które jego przekonań o płci pięknej, ani zmienić, ani naprawić nie mogły były.

Młodość spędził w rozwiozłej armji włoskiej, a gdy przybył do Paryża, nie zastał już ani śladu z tak zwanego dobrego towarzystwa.

Lekkomyślne i płoche kobiety za dyrektorjatu nie mogły tu wchodzić w rachubę.

Konsulat sprowadził wprawdzie niejakie zmiany, jenerałowie i adjutanci Napoleona pożenili się, zaczął się tworzyć dwór w Paryżu, ale tu znowu płeć piękna reprezentowaną była albo przez młode, nieśmiałe, milczące mężateczki i panny; albo przez damy, które od wczoraj dopiero nosiły tytuł i korzystały z praw, jakie im szybka karjera mężów nadała, ale w całem zachowaniu się zdradzały niskie pochodzenie i brak obycia się z widownią wielkiego świata.

Pani Remusat, jako kobieta wyjątkowo na swój wiek wykształcona i rozwinięta umysłowo, stanowiła wyjątek, którego też Bonaparte zapoznać nie mógł; prowadził też z nią częste i długie rozmowy, w których wywnętrzał się z najtajniejszych przekonań i poglądów.

Rozmowy te stanowią cenny przyczynek do charakterystyki Napoleona.

Razu pewnego np. mówił cesarz do pani Remusat:

— Wyprawa na wschód i jej zdobycze były dla mnie kiedyś tak wielkiem pokuszeniem, że dla niego zapomniałem był przez pewien czas zupełnie o Europie. Wówczas to jeszcze fantazja mieszała się do moich planów, ale sądzę, że pod St. Jean d'Acre pogrzebałem ją zupełnie. To pewna, że z nią zerwałem raz na zawsze. W Egipcie czułem się uwolnionym od karbów wszelkiej cywilizacji; marzyłem tam dużo i zdawało mi się, że marzenia moje potrafię urzeczywistnić. Widziałem się twórcą nowej religji, śniłem, że na słoniu, w turbanie na głowie, z nowym, własnego układu Alkoranem w ręku odbywam wjazd tryumfalny do Azji. Doświadczenia z dwóch części świata i nauka historji miały mi posłużyć do przeprowadzenia moich zamysłów; w ten sposób chciałem podbić potęgę Anglji w Indjach i tem zwycięztwem nawiązać i utrwalić znowu stosunki moje ze starą Europą. Czas spędzony w Egipcie był najpiękniejszym w mojem życiu, bo był dla mnie najidealniejszym".

Marzenia te snuł Napoleon jeszcze jako konsul i jakkolwiek nie udało mu się zrealizować ich na wschodzie, za to na zachodzie starego kontynentu, gdy został cesarzem Francji, zasadniczą myśl swoich planów w życie wprowadził.

Sława Cezara i Karola Wielkiego podniecała bezustannie jego egoistyczne dążenia; marzył o ogromnej, potężnej imperji, którejby cała Europa, jeżeli nie cała kula ziemska, podwładną była.

— Francja powinna być macierzą wszystkich innych państw—rzekł on w początkach Cesarstwa—każdy król powinien w Paryżu mieć swój wspaniały pałac, a podczas koronacji cesarzy francuskich, wszyscy królowie zjeżdżaliby się do stolicy mojej dla uświetnienia tej wielkiej ceremonji i złożenia swojego hołdu.

Gallicka hegemonja dawała się we znaki Europie; żelazna pięść tryumfatora z pod Piramid cisnęła ją coraz silniej, przewaga Francji rosła z każdym dniem, z każdą niemal godziną, aż wreszcie przeszła swoje granice; zakończyła się ruiną Cesarstwa i jego założyciela.

Razu pewnego, w chwilach rozkwitu monarszej władzy i pełni blasku państwowego, Napoleon zapytał swoich dworaków:

— Co też kiedyś świat powie na wiadomość o mojej śmierci?

Nikt z obecnych nie śmiał odpowiedzieć na razie, każdemu brakło odwagi i konceptu, aż dopiero cesarz sam się odezwał:

— Odetchnie swobodniej, — uff!... powie z całej piersi.

+

Pismo p. prezydenta w sprawie kanalizacji.

— ‖ — Wspominaliśmy już o pomieszczonem w *Ekonomiście* obszernem piśmie p. prezydenta miasta, opartem na objaśnieniach technicznych, nadesłanych przez Lindleya, o wystosowanem w odpowiedzi na uwagi o kanalizacji pomieszczone w tej gazecie.

Jak już nadmienialiśmy, pismo p. prezydenta zawiera obok strony polemicznej obfity materjał faktyczny, uzupełniający i wyjaśniający projekt Lindleya, postaramy się też wyciągnąć zeń to wszystko, co, dopełniając poprzednio przez nas podane wiadomości o kanalizacji, będzie interesowało czytelników.

Przedewszystkiem więc p. prezydent zaznacza, że projekt opracowany przez angielskiego inżeniera jest tylko przedwstępnym i podaje całkowity tekst umowy z Lindleyem co do sporządzenia proiektu; w § 7 owej umowy p. Lindley „dla uniknięcia wszelkiej wątpliwości objaśnia, że projekty sporządzone zostaną tylko w ogólnych zarysach, bez dołączenia rysunków szczegółowych" z nielicznemi wyjatkami zaś § 5 zaznacza, że w razie potrzeby dodatkowych objaśnień przy rozpatrywaniu się w projektach, Lindley obowiązuje się osobiście przybyć do Warszawy.

Nadmienić trzeba, że na podstawie takich samych umów p. L. wypracował przedwstępne projekty dla Frankfurtu n. M., Hamburga, Pesztu, Düsseldorfu i prawie taki sam zawarło z nim obecnie kontrakt miasto Petersburg.

Co się tyczy sporządzenia odrazu szczegółowego projektu kanalizacji, to, objaśnia p. prezydent, z wielu względów uznane było za niekorzystne; najpierw dla tego, że dla opracowania rzeczy w szczegółach należałoby zdjąć plan miasta i uzupełnić niwelację, powtóre, że przygotowania te wymagałyby zbyt wiele czasu i potrzecie, ponieważ szczegółowy projekt spowodowałby bardzo znaczne koszta, które w obec nieznajomości projektu w ogólnych zarysach trudno było ryzykować.

Wszystkie podstawowe dane względem miejscowości, których ujawnienia domagają się technicy, dostarczone były p. Lindleyowi stosownie do jego żądania przez magistrat i zwrócone zostały wraz ze sporządzonym projektem; ogłoszenie ich drukiem wraz z projektem nie zależało od Lindleya, magistrat zaś nie posiadał funduszów na publikowanie foljałów cyfr technicznych.

W każdym razie magistrat gotów jest chętnie udzielić każdemu z techników owe plany do przejrzenia; co się tyczy spostrzeżeń meteorologicznych i statystycznych danych, to takowe są ogłaszane drukiem.

Z danych, które służyły za podstawę Lindleyowi, p. prezydent w odpowiedzi na zarzuty przytacza cyfry co do gęstości zaludnienia miasta.

Z danych owych widać, że najbardziej zaludnione części sześciu cyrkułów policyjnych, obejmujące przestrzeń 43,500,000 st. kw., mieszczą 129,750 mieszkańców, że zatem w tej części miasta przypada okrągłą cyfrą po 3000 mieszk. na miljon stóp kw. powierzchni; licząc na spodziewany przyrost przyjęto następujące dwie cyfry: dla części miasta środkowej po 3,500 mieszk. i dla pozostałych po 3,000 mieszkańców, zkąd wypada po 6,80 i 5,83 sażena kw. na jednego mieszkańca.

Przyjęcie za podstawę obliczeń domu ze 125 mieszkańcami, jak twierdzi p. prezydent, zupełnie jest nieracjonalne, a to dla tego, że w Warszawie średnio przypada na dom 60 osób.

Co się tyczy zalecanego gorliwie przez *Ekonomistę* zużytkowania przy kanalizacji starych, obecnie istniejących kanałów, wyjaśnia p. prezydent, że Lindley uznał je za niewłaściwe ze względu na nieodpowiedni materjał i stosunek wysokości górnego i dolnego ich końca; w każdym razie kanałów murowanych zbudowanych w ostatnich 15 latach Warszawa posiada bardzo niewiele, a mianowicie przy ulicach: Elektoralnej, Nowo-Senatorskiej, na placu Teatralnym, na części Bednarskiej, Franciszkańskiej, Wałowej i Bielańskiej.

Budowa ich kosztowała razem 50,611 rs., dla oszczędzenia więc tak drobnej stosunkowo sumy trudno się narażać na olbrzymie niedogodności.

Rozprasza też pismo p. prezydenta obawy względem zanieczyszczenia gruntu i wód gruntowych ściekami kanałowemi opartem na doświadczeniu zapewnieniem, że dokładna budowa kanału i umieszczenie go dość głęboko śród wód gruntowych zupełnie od tego zabezpiecza; w tym bowiem razie wody gruntowe cisną na kanał i wsiąkają weń, zaś nieczystości przesiąkać na zewnątrz kanału nie mogą.

Na potwierdzenie tej opinji przytoczono protokół towarzystwa przemysłowego m. Altony z badań w tym przedmiocie dokonanych, przed zaprowadzeniem kanalizacji w Altonie, na gruncie skanalizowanego już Hamburga.

Dowodzi dalej p. prezydent, że ilość wody spożytkowywanej przez jednego mieszkańca, przyjęta za podstawę obliczeń przy projekcie wodociągu, nie jest wcale zbyt wielką; ośm stóp sześć. na dobę na mieszkańca, wobec obliczeń dzieła Niedziałkowskiego służącego u nas za przewodnik dla inżenierów (11 st. sz.) i spożycia wody w wielu miastach dochodzącego nieraz do 14 i więcej stóp, są tylko wystarczające.

Następuje dalej obszerna obrona Lindleya względem formuł matematycznych, przyjętych za podstawę do obliczenia wymiaru kanałów; nie mogąc sądzić o tej specjalnej części pisma p. prezydenta nadmienimy tylko, że jest ona poparta cytatami naukowemi.

Dalej dowodzi p. prezydent, że rzeczywiście kanały zaprojektowane zostały odpowiednio do potrzeb miasta, wskazując jako główny błąd w zarzutach *Ekono-*

Słuchała a głową pokręcała.

— Oho! oho! — rzecze dopiero — patrzajcie no, jak to ten prostaczek co trzech zliczyć nie umiał, przetarł się tu i zmądrzał, jakto on rezonuje, jakie ma argumenta!! A no starościna Motuńska, co tu waści na edukację wyprawiła, cieszyć się powinna, boś z niej skorzystał!

Ja czy odprawię waści czy nie, to moja rzecz, tymczasem nie masz prawa sam się mi odprawiać. Rozumiesz to!

Poszła się do teatru sztafirować, a jam został sam i siadłem spocząć. Z tego tonu już jejmość brała, że musiałem namyślać się azali ja jeszcze wolny jestem lub nie?

Panna Sabina rezydująca tu, stara kuzynka jej, która rozmowę z pode drzwi słyszała, nadszedłszy ku mnie, że mi życzliwą była, szepnęła:

— Nie irytuj że asindziej ustawnie strażnikowej. Dla nikogo ona tyle serca co dla niego nie miała. O odprawie nie myśli, po co darmo sobie i jej przymnażać aflikcji?

Pierwszy raz z jej słów zmiarkowawszy, jakom blizko był postradania kawalerskiej swobody mej i rozpoczęcia krzyżowej drogi małżeńskiej, mocnom się zasępił.

Ta dawna moja wrodzona trwoga, jaką mnie małżeństwo zawsze napawało, wróciła. W jednej chwili tej, która w rzeczy bardzo była krótką, jakimś cudem tysiące myśli przewaliło się przez głowę. Jakto będzie z życiem na wsi w te długie dni, w samotności z tą dobrodziejką, oko w oko; jak przeciw jej różnym impetom ochraniać się, jak fantazjom dogadzać—jak panem nad nią nie mogąc być, ochronić się od tego by sługą nie zostać?

Z temi myślami musiałem jej i tej pannie Sabinie do teatru towarzyszyć. Dawnom na nim nie bywał i wogóle nie wiele, bo czasu mi na to nie stawało. Wydało mi się tego dnia teatrum tak wspaniałe jako nigdy Kobiety jak kwiaty na grzędach, a wyfiokowane, a całe okryte złotem, a śmiejące się — nie wiedzieć którą profanować, na którą patrzeć.

Ledwieśmy weszli, aż tu rumor: król, król i N. Pan w mundurze jeneralskim ukazał się, któremu okrzyk i aplausz dano. Kobiety jak słoneczniki wszystkie ku niemu głowy obróciły. Wydał mi się dobry i słodki nad podziw i za serce mnie chwycił. Pomyślałem, gdybym go za kolana ścisnął, a o starostwo poprosił, — Bóg widzi nie odmówiłby.

Nie bardzo opodal od nas siedziała podstolina, ubrana do gorsu, biała gdyby pączek, a brylantów na niej jak rosy jesienią na trawie. Tę postrzegłszy moja strażnikowa zęby zwarła i zawołała, do mnie się zwracając:

— Nienawidzę tej baby!

Jam się tak ustawił, aby mnie tu nie bardzo postrzegła.

Wnet też po przybyciu N. Pana podniosło się owe płótno malowane, które z przodu wisiało i sztuka się rozpoczęła.

Dziś już dobrze powiedzieć nie mogę, co reprezentowano, ale to wiem, że z greckiej czyli też z rzymskiej historji przez francuskiego autora ułożoną była ta sztuka, i grali ją aktorowie w prześcieradłach, z nogami bosemi, bardzo osobliwie poubierani.

Nicby to jeszcze było, lecz mi się wydali wszyscy jakby napili się albo w gniew wielki jaki wpadli, bo krzyczeli haniebnie, wywijali rękami, do sztyletów się rzucali i groza była patrzeć, co wyrabiali. A co który głośniej zakrzyczał, to mu aplaudowano mocniej.

Tedy on na chwilę wracając do przytomności, kłaniał się do koła pokornie i w tuż znowu taka go złość i furja napadała jak wprzódy.

Prawdę powiem, że mnie to nie bawiło, bom przyszedł myśląc że się uśmieję, i że błaznować będą, a tu bójka, wrzawa, i nieszczęście tylko z końca w koniec. W ostatku jak się zabijać zaczęli, mało kto żyw pozostał.

Myślałem tedy że chwała Bogu finał i do domu — ale siedzieli wszyscy. Dopiero gdy się znowu płótno do góry podniosło, patrzę wystąpiło kuso i przezroczysto ubranych panien kilka, muzyka zagrała, i jak wezmą do góry wywijać nogami.

To mi dopiero komedja.

Zapomniałem się tak, żem się wychylił patrząc, bom ani takiego tańcu, ani takiego stroju nie widział nigdy, popchnęła mnie strażnikowa w głąb.

— Wstydu acan nie masz — rzekła mi — dopieroś się teraz obudził, gdy baletnice wystąpiły.

I jak krzyknie mi nad uchem:

— A do budy!

Szczęście, że nikt nie słyszał, bo byłbym był w tym punkcie poszedł precz i nie powrócił więcej. A to wszystko ta jej zazdrość była.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

misty, że tenże liczył błędnie teraźniejszy stosunek ludności na 5,66 saż. na 1 mieszkańca; ztąd też uważając, że wielkość kanałów okazuje się dostateczną dla obecnego zabudowania, wyrażał obawy na wypadek zwiększenia się miasta.

P. prezydent obawy te usuwa wskazaniem właściwego stosunku obecnego gęstości zaludnienia, który o połowę od przypuszczanego przez *Ekonomistę* jest mniejszy.

Zwraca następnie uwagę p. prezydent na obawy co do zanieczyszczania rzeki ściekami kanałowemi i dla usunięcia ich, podaje sprawozdanie laboratorjum cesarskiego urzędu sanitarnego w Berlinie z analizy chemicznej wody Menu, zaczerpniętej o trzy wiorsty poniżej głównego kanału wypustowego m. Frankfurtu; woda ta nie była bardziej zanieczyszczoną, aniżeli płynąca w rzece poniżej miasta.

Zresztą urządzenie zakładu irrygacyjnego powinno wszelkie obawy rozprószyć.

Co się tyczy rozpoczęcia robót kanalizacyjnych, urządzenie kanału burzowego pod Marymontem i głównego kolektora, poczynając od ujścia pierwszego do Wisły aż do punktu, w którym główne kanały systemów A, B, C łączyć się mają, stanowi, według zdania Lindleya, podstawę całego systemu kanalizacji i od tego też zacząć trzeba.

Co do robót następnie mających być przedsięwziętemi, władza wojskowa i wyższa administracyja krajowa zdecydowały, że przedewszystkiem ma być zbudowany kanał zakryty, dla zastąpienia otwartego rowu, okalającego okopy; decyzję tę zakomunikowano inżenierowi angielskiemu i zgodził się on na nią najzupełniej.

Wprawdzie budowa systemów B i C pozwoliłaby prędzej korzystać większej ilości domów z kanalizacji, lecz fosa jest także złem, które czemprędzej usunąć należy.

Pan prezydent objaśnia dalej, że przed przystąpieniem do wykonania robót kanalizacyjnych w którejkolwiek części miasta, Lindley zamierza przedewszystkiem zdjąć jej szczegółowy plan i uzupełnić niwelację; na podstawie zaś otrzymanych ztąd danych, wypracowany zostanie szczegółowy program robót.

Co się tyczy kosztów, Lindley, opierając się na zakomunikowanyah mu z Warszawy cenach różnych przedmiotów i robocizny, obrachował je w rublach i kopiejkach; obok zaś tego dopiero podał je w markach.

W projekcie ogólnym trudno było zresztą dawać szczegółowe obliczenia cen, wszystko to bowiem nad miarę rozszerzyłoby ramy opracowania.

Wreszcie pismo p. prezydenta racjonalnie broni obliczeń kosztu ścian murowanych Lindleya, który przyjął koszt wykonania stopy sześciennej muru w kanałach grubych na jedną cegłę—0,56 rubla i w grubych na pół cegły — 0,625 rubla.

Do...

Chcesz, pani, piosnek i kwiatów — o proszę!
Piosnek i kwiatów mam jeszcze w zapasie.
Kwiatki, co prawda, już zwiędły potroszę,
Licha piosenka na cóż komu zda-się?

Lecz chcesz — oddaję wszystko: niezabudki,
Róże, elegje, ody i sonety;
Jak świat prastare zachwyty i smutki
I kwiaty zwiędłe w ogródku poety.

W grzmiącym akordzie szumnych wykrzykników.
Gdy znajdziesz dźwiek serdeczny—niech ci służy!
Wpośród bukietów moich poprzedników
Dzięki za miejsce dla mej zeschłej róży!

Ale — o pani! — nie chcesz przestać na tem
I szczątków serca żądasz wciąż odemnie.
Niestety, pani, nie jestem magnatem
I szukać u mnie klejnotów daremnie.

Czesław.

— W dzisiejszym dalszym ciągu mieści się korespondencja z „Bruksélli.“

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Komisja „oszczędnościowa“ zamierza podobno zmniejszyć liczbę rewizorów i urzędników do szczególnych poleceń w różnych zarządach i ministerjach.

= W ciągu października r. b. w guberuji warszawskiej było 32 pożary, w kaliskiej — 18, w kieleckiej — 42, w łomżyńskiej — 11, w lubelskiej — 17, w piotrkowskiej — 24, w płockiej — 18, w radomskiej — 28, w suwalskiej — 13 i w siedleckiej — 10. Największe straty poniosły gubernje: warszawska (rs. 158,019), piotrkowska (rs. 74,445), i łomżyńska (rs. 61,490), najmniejsze: gub. radomska (rs. 18,050) i suwalska (rs. 18,810).

= Kwestja, czy właściciele szynków, piwiarni i winiarni, mogą utrzymywać w swoich zakładach sprzedaż zimnych przekąsek bez wykupywania na to osobnych świadectw handlowych, obowiązujących resteuracje i garkuchnie, została twierdząco rozstrzygnięta przez zarządzającego urzędem akcyzy gubernij warszawskiej i siedleckiej.

= Główne towarzystwo dróg żelaznych ogłasza, że od cukru i mączki cukrowej, wysełanej pełnemi ładunkami ze stacyj: Białystok, Warszawa, Łochów, Małkinia, Wierzbołowo, Wilejka, Dynaburg i Koszedary, postanowiono pobierać opłatę za przewóz podług III podziału taryfy ($^1/_{24}$ kop. od puda i wiorsty z ustanowionemi ulgami za odległość), w miejsce poprzedniej opłaty po $^1/_{24}$ kop. od puda i wiorsty bez ulg za odległość. Nowa ta taryfa stosuje się od transportów wyprawionych z dniem 15 sierpnia r. b. Oprócz tego w celu ochronienia mączki cukrowej od rozsypywania przy przeładunku z jednego wagonu do drugiego, w razie przesyłek w bezpośredniej komunikacji z drogami południowo-zachodniemi, wprowadzoną zostaje w życie umowa o przewozie takowej bez przeładunku do Białegostoku. Dzień, w którym rozpocznie się przewóz ten bez przeładunku, w drodze ogłoszeń podanym będzie.

= Towarzystwo drogi nadwiślańskiej ogłasza, że węgiel drzewny, opakowany w worki w pełnych ładunkach wagonowych, zaliczonym zostaje do 4-tej klasy taryfy miejscowej drogi nadwiślańskiej, przyczem opłata przewozowa pobieraną będzie za rzeczywistą wagę, z dodaniem jednej kopiejki od puda za naładowanie i wyładowanie.

= Na skutek krążących od pewnego czasu pogłosek o zaprzestaniu wypłat przez Hermana Gelda, utrzymującego kantor wekslu przy ulicy Nowy-Świat nr 51 i ucieczce takowego, tutejszy sąd handlowy, opierając się również na urzędowych dowodach, wykazujących niewypłacalność wspomnionego wyżej Gelda, wyrokiem swym z dnia 19 b. m. ogłosił jego upadłość, wyznaczywszy sędzią komsarzem tej upadłości członka sądu Muttermilcha, kuratorami zaś: wierzyciela Leona Sierzputowskiego i adwokata przysięgłego Juljusza Benzefa.

= Jak z ogłoszeń magistratu miasta Warszawy wiadomo, termin opłaty świadectw gildyjnych i handlowych na rok przyszły rozpoczął się z dniem 13 b. m. W ostatnim miesiącu przed nadejściem tego terminu na rok bieżący wykupiono 321 sztuk za 1894 rs. Razem więc na rok bieżący wykupiono w magistracie miasta Warszawy świadectw i dokumentów handlowych sztuk 20,498 za rs. 284,627 k. 37. Ze źródła tego miasto miało dochodu 82,495 rs. 86 k.

= Zarządzający czasowo w drugim oddziale straży ogniowej, w gmachu ratuszowym się mieszczącym, otrzymał polecenie urzędowego zdania służby tego oddziału nowomianowanemu brandmajstrowi, p. Juljanowi Skowrońskiemu, o którego mianowaniu przed kilkoma dniami donosiliśmy.

= Przyszłe posiedzenie biologiczne warszawskiego Towarzystwa lekarskiego odbędzie się we wtorek, dnia 25-go b. m. o godzinie 6 i pół wieczorem; dr Leon Dudrewicz mówić będzie w dalszym ciągu o antropologji.

= W przejezdzie z zagranicy do Petersburga, bawił wczoraj w Warszawie serbski nadzwyczajny ambasador i minister pełnomocny Proticz.

= Z nru 47 *Przeglądu katolickiego* dowiadujemy się, iż do redakcji tegoż pisma złożono dotychczas na odbudowanie spalonego kościoła katolickiego w Irkucku rs. 5,474 kop. 88.

= **Z literatury.**

* Wkrótce wyjść ma z pod prasy zbiór powieści p. Stanisława Grudzińskiego.

Mieścić się tu będą powieści ukraińskie p. G. i niektóre inne.

* Jeden z literatów warszawskich opracowuje „Mitologję starożytną dla dzieci“.

* Nakładem redakcji piotrkowskiego *Tygodnia* opuściła prasę wdzięczna powieść ludowa „Córka kamieniarza“.

Jestto utwór znanej i u nas czeskiej powieściopisarki Karoliny Świetli — przekład p. Marji Grabowskiej.

* Z powodu stuletniej rocznicy urodzin słynnego poety duńskiego Oehlenschlaegera, obchodzonej obecnie uroczyście w Kopenhadze, winniśmy zaznaczyć, iż jeszcze w roku 1858 Bolesław Wiktor (Stanisław Budzyński) przyswoił nam jego dramat p. t. „Corregio“.

* *Monde ilustré* powtarza z *Figara* opis jubileuszu Kraszewskiego, dodając rysunek Kossaka.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś na scenie teatru rozmaitości przedstawioną zostanie po raz pierwszy trzyaktowa komedja pp. Labiche i Delacour p. t. „Wróble“.

Główną rolę ma Żołkowski.

W teatrze wielkim „Lohengrin“ Wagnera.

* Czwarte przedstawienie szkoły dramatycznej odbędzie się w przyszły wtorek.

Odegrane zostaną: „Świeczka zgasła“ Fredry, tudzież dwie komedje J. Korzeniowskiego: „Majster i czeladnik“ i „Przyjaciółki“.

* Stanisław Dobrzański, autor pełnej humoru krotochwili „Żołnierz królowej Madagaskaru“, przedstawionej niedawno z wielkiem powodzeniem na scenie lwowskiej, ma na ukończeniu nową komedję prozą, w pięciu aktach.

* Pan St. Barcewicz wyjechał do Moskwy celem wzięcia udziału w jednym z koncertów symfonicznych pod dyrekcją Mikołaja Rubinsteina.

* Znany u nas z koncertu danego kilka lat temu młody ziomek nasz i utalentowany skrzypek p. Kotek, przebywający obecnie w Berlinie, otrzymał 1500 marek skrzypcowego premjum imienia Mendelsohna, przeznaczone dla skrzypków.

Sędziami konkursowymi byli: Joachim, Eckert i Kiel.

Na konkurs odegrał p. Kotek dwie własne kompozycje, oraz pierwszą część węgierskiego koncertu Joachima.

* Na jutrzejszym koncercie p. Lewandowskiego, w Dolinie Szwajcarskiej, wykonane zostaną „Tańce hiszpańskie“ p. Moszkowskiego.

= Kalendarze.

W tych dniach wyszedł na widok publiczny „Kalendarz lekarski“ na rok 1880.

Zawiadujący drukarnią Banku polskiego puścił w świat handlowy „Kalendarz ścienny“, obejmujący wykaz terminów losowań papierów publicznych, terminów płatności kuponów, tabelę do obliczania procentów, przepisy telegraficzne, taksę depesz i stempli wekslowych.

Wyszedł też z druku „Kalendarz lubelski“ na rok 1880.

Odznacza się on jak zwykle starannym doborem treści.

W dziale prozy spotykamy nazwiska pp. Wład. K. Zielińskiego, W. Dawida i innych; wyborną jest nowelka p. St. M. Rz.

W dziale poezji znajdujemy utwory Marji Elżbiety, M. Gawalewicza, St. Grudzińskiego, J. A. Zygmunta i innych.

W ogóle kalendarz przedstawia się korzystnie.

= Piszą do nas z Krakowa:

„P. Tadeusz Ajdukiewicz, utalentowany malarz. warszawianin, doznaje tu niemałego powodzenia.

W tych dniach arcyksiążę Fryderyk zwiedził jego pracownię, nabywszy obraz „Artylerja“.

Drugie płótno „Rewja nocna“ przez arcyksięcia zamówione zostało.

Na ścianach pracowni artysty znajduje się wiele portretów.

Artysta kończy właśnie spore płótno „Jarmark w Kairze“.

= Za modlitwę!

Czytamy w *Izraelicie* co następuje:

„O gorszącej sprawie, temi dniami u jednego z tutejszych sędziów pokoju pertraktowanej, donosi nam p. S. L., adwokat.

„Żyd mianowicie, utrzymujący dom modlitwy zaułkowy, zaskarżył jednego z członków swej modlitewni, z powodu niezapłacenia rs. 5 kop. 24, zadeklarowanych za odbycie funkcji modlitewnej podczas ubiegłych świąt *(Chasan Bereszyt w Symchas Tora)*.

„Powód wygrał sprawę, ale co za bezwstyd takie pretensje na stół sądowy wnosić?“

= Ciekawego widzieliśmy wczoraj „mistrza“...

Jest nim jakiś wędrowny czech.

Głównym instrumentem jego jest: gitara.

U gryfa gitary owej znajduje się przytwierdzona trąbka opatrzona drugą równoległą rurką, w której mieści się harmonijka ustna.

Oprócz tego „artysta“ u prawej nogi zaczepia sobie cały garnitur dzwonków.

Na wszystkich tych instrumentach gra on jednocześnie przygrywki do swoich śpiewek, pomiędzy któremi słyszeliśmy parę czeskich narodowych pieśni...

Gitara, trąbka, harmonijka i dzwonki, szczególniej w przystępach energji grajka, wytwarzają razem efekt głośnej janczarskiej muzyki.

Skromny „artysta“ gardło smaruje piwem, a kieszeń dyskami, jakich mu „na nuty“ nie szczędzą, choćby dla samej oryginalności, goście zakładów gastronomicznych, które są głównym polem popisu grajka.

= Do panów!

Pewien *dandy*, zażywając w tych dniach listopado

wego powietrza w ogrodzie Saskim, rzucił niedopałony papieros...

Papieros padł na przechodzącą młodą panienkę, której odzież natychmiast zapłonęła.

Szczęściem, ostrzeżono ją dość wcześnie i przeszkodzono możliwemu wypadkowi.

Palcie panowie, ale nie rzucajcie bezmyślnie niedopałków...

= Echa z prowincji.

* W dniu 9 listopada r. b. odbyło się poświęcenie nowego kościołka katolickiego w Zbiersku, w kaliskiem.

Do podźwignięcia kościoła przyczynił się głównie właściciel Zbierska, bez względu na to, że sam jest innego wyznania.

* W Kole powstał projekt założenia straży ogniowej ochotniczej.

* W Nowej Aleksandrji (Puławach) tamtejsza fabryka mączki ziemniaczanej zawiesiła czynności.

Naraża to na zawód okolicznych rolników, którzy z fabryką lat zeszłych pozostawali w stosunku.

* W dobrach Metel, Pieczonogi, Zborów, Brzozówka, Dobrów, Niecieslawice i Kurozwęko, w stopnickiem, ułożono w r. b. dreny na przestrzeni 422 mórg.

Kilkaset tysięcy sączków drenowych dostarczyły w tym celu okoliczne cegielnie w Wierzbicy, Włosnowicach i Jastrzębcu.

Do naśladowania!

= Straszny wypadek.

We wsi Wilczkowie, w pow. tureckim, pękł kocioł w gorzelni tureckiej.

Sześciu robotników zostało silnie poparzonych.

Po przeniesieniu nieszczęśliwych do szpitala czterech zmarło....

= Dożywocie.

X umieścił znaczny kapitał na dożywocie u pewnego bankiera, który przy końcu drugiego roku nic mu jeszcze nie wypłacił.

— Panie—rzekł X. do bankiera—skoro umieszczam mój fundusz na dożywocie, to chciałbym, iżby mi płacono za życia...

= Przed teatrem.

— Czy dużo było osób na widowisku dzisiejszem?

— Wielu widzów a ludzi mało...

= W przyjacielskiej gawędce:

Pan Jan. Powiadam ci, mój kochany, że trudno być nieszczęśliwszym w grze odemnie. — czasem pozwoliłem sobie popróbować szczęścia, ile razy szło o największe głupstwo...

Pan Jakób. Wygrywałeś pewno?!

= Wypadki.

* Wczoraj, w domu pod nr 5, przy ulicy Kapitulnej, w miejscu ustępowem zmarł nagle nieznajomy człowiek, około lat 60 mieć mogący.

* Na Królewskiej znaleziono na chodniku Kazimierza R., który przechodząc tamtędy nagle zachorował i upadł.

Podniesiono go i odwieziono do szpitala.

* Dorożkarz nr 508 najechał na 18-letniego chłopca Antoniego Cz. i silnie go skaleczył w lewą łopatkę.

* Na rogu Jerozolimskiej i Nowego-Światu, dorożkarz nr 201 najechał na stojącego tamże na służbie policjanta i okaleczył go w lewą rękę.

* Wczoraj, około godziny 10-tej wieczorem, w kotlarni w warsztatach mechanicznych kolei warszawsko-wiedeńskiej, przy ulicy Chmielnej, wybuchnął ogień.

Płomienie ukazały się skutkiem wypadnięcia iskry z komina.

Ogień ugasiła wkrótce służba miejscowa, a straty ograniczyły się na zniszczeniu części warsztatu i rozebraniu dachu.

Gdy na miejsce przybył wezwany mirowski oddział straży, płomienie już były ugaszone.

— Zajście w pewnym z tutejszych hoteli, o którem niedawno wspominaliśmy, po wysłuchaniu obu stron wyjaśnione zostało; rzecz wypłynęła ze wzajemnego nieporozumienia.

— *Sprostowanie.* — Zamek na rzecz kościoła WW. Świętych złożony został przez p. Adolfa Machonbauma na ręce pani Cecylji Zawadzkiej, małżonki rejenta, nie zaś Jasińskiej, jak to przez omyłkę wczoraj podano.

— Biednej chorej kobiecie, utrzymującej z pracy rąk dwoje swoich dzieci, brak sumki na komorne.

Należy się rs. 8 — gospodarz przełożeń nieszczęśliwej uwzględnić nie chce i grozi jej eksmisją.

Prosimy o pomoc dla niej...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: T. B. rs. 1 z prośbą o westchnienie za duszę Klemensa dla Mich.; Wiktor G. siedm książek dla biednego ucznia.

— Z powodu arcy niegrzecznego względem mnie znalezienia się p. K. S. B. przy ulicy Świętojerskiej, wobec licznych świadków, składam kop. 50 na szpital św. Jana Bożego, z intencją, abym nadal nie miał wszelkiej z podobnymi ludźmi styczności. Stały prenumerator *E. H.*

— Zawiadujący drukarnią Banku polskiego złożył na rzecz ochron warszawskich egzemplarze wydanego przez siebie „Kalendarza ściennego“.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 20-go listopada.—Gambetta oświadczył się w prywatnej rozmowie przeciw powszechnej amnestji, ponieważ takowa jest zbyteczną i niezgodną z widokami większości kraju.

× **Paryż** 20-go listopada. — Prawie wszyscy właściciele piekarń przyjęli cennik swych robotników.

× **Paryż** 20-go listopada. — Mowy, które miał Gambetta przez ciąg lat blisko dwunastu, ukazały się w druku w czterech tomach.

× **Paryż** 20-go listopada.—Festyn na korzyść powodzian hiszpańskich odbędzie się w d. 11 grudnia; składać się on ma z wielkiej kawalkaty. w której każdy może wziąć udział i z widowiska w dwóch oddziałach urządzonego wieczorem w hippodromie.

× **Rzym** 20-go listopada.—W dalszym ciągu robót około Tybru, dokopano się w Farmesinie drugiej części willi, która mieściła piękne freski niedawno znalezione i złożone obecnie w „Museo Tiberino“; część świeżo odsłonięta zawiera również freski wysokiej wartości, które spodziewają się wkrótce wydobyć i okazać na widok publiczny.

× **Madryt** 20-go listopada. — Na zamku Pardo, w Nowej Kastylji, czynią się wielkie przygotowania na przyjęcie przyszłej królowej hiszpańskiej, arcyksiężniczki Krystyny, która zabawi kilka dni w tej pięknej rezydencji. Pardo leży nad brzegiem Manzanaresu, o 12 kilometrów od Madrytu, w środku lasu, otoczone dokoła murem, mającym około 80 kilometrów rozciągłości. Służyło ono dawniej za miejsce schadzki do polowań i zbudowane zostało przez Henryka III.

× **Brukselka** 20-go listopada.—Państwowa nagroda pięcioletnia w sumie 5000 franków, przeznaczona dla umiejętności ścisłych, przyznaną została dyrektorowi brukselskiego obserwatorjum, panu Houzeau za jego dzieło: „*Uranométrie générale avec une étude sur la distribution des étoiles visibles à l'oeil nu*“; nagrody zaś królewskiej, 25,090 franków, nikt nie otrzymał.

× **Londyn** 20-go listopada. — W tych dniach odwiedził cesarzową Eugenję arcybiskup z Canterbury. W tymże czasie przedstawił się dostojnej damie dziekan westminsterski. Następnie obaj dygnitarze kościelni udali się do ojca Godderda. który im pokazywał groby cesarza Napoleona III i jego syna.

× **Londyn** 20-go listopada. — W St. Helier, na wyspie Jersey, zmarł admirał Józef Scherer, jeden z ostatnich żyjących członków wyprawy Parry'ego do bieguna północnego.

× **Londyn** 20-go listopada. — Podmorska lina telegraficzna, łącząca Londyn z Nowym Yorkiem, została przerwana.

× **Liverpool** 20-go listopada.—Wychodźtwo do Ameryki znów się wzmogło; w miesiącu ubiegłym odpłynęło ztąd 15,062 osób do rożnych portów zaatlantyckich, a zatem o 7252 więcej niż w tym samym miesiącu roku ubiegłego

× **Woolwich** 20-go listopada.—„Canada", wielki żelazny parowiec, uderzył o most i takowy zniszczył zupełnie. Most ma około 30 metrów długości. Statek pozostał nieuszkodzony. Z osób nikt nie poniósł szwanku.

× **Leeds** 20-go listopada.—W tych dniach odbyła się tu wielka liberalna demonstracja. W bankiecie wzięło udział 700 osób; pomiędzy którymi liczni członkowie parlamentu. Mówcą był Forster.

× **Zurych** 20 listopada.—W niedzielę osunęła się wielka góra pod Witznau, a gruzy jej stoczyć się mogą każdej chwili na domy w dolinie.

× **Praga** 20-go listopada. — Z okoliczności imienin cesarzowej nastąpiło tu wczoraj uroczyste otwarcie nowo ufundowanego za staraniem małżonki namiestnika, bar. Weber, przytuliska.

× **Insbruck** 20-go listopada.—Onegdaj, o godzinie 5 minut 50 rano, dało się uczuć silne trzęsienie ziemi z głuchym łoskotem.

× **Klagenfurt** 20-go listopada. — Pod Winklern ukazał się w tych dniach wspaniały meteor w kształcie komety; płonął on tak potężnem światłem, iż mieszkańcom zdawało się, iż wszystko wokoło stoi w ogniu.

× **Wiedeń** 20-go listopada.—Arcyksiężniczka Marja Antonina, urodzona w roku 1858 we Florencji z pierwszego małżeństwa wielkiego księcia Ferdynanda IV Toskańskiego i arcyksiężny Anny Marji, otrzymała godność ksieni po arcyksiężniczce Krystynie.

× **Wiedeń** 30-go listopada. — Słowiańskie towarzystwo śpiewaków obchodzi 25-letnią rocznicę swego istnienia wielką koncertową „besedą", pod kierunkiem swego dyrektora, pana Buchty. Z naszych artystów biorą udział w koncercie: prof. Śmietański (fortepianista) i Stanisław Kochanowski (skrzypek). Wykonane tam będą chóry w różnych językach. Odśpiewaną też będzie dumka kompozycji Rudkowskiego „U nas inaczej" (słowa Bohdana Zaleskiego). Na wyszczególnienie zasługują: rapsodja Śmietańskiego osnuta na polskich tematach i improwizacja Henzelta (czecha), czerpana z melodyj słowiańskich. Obydwa utwory odegra Śmietański. Po koncercie odbędzie się wspólna uczta.

× **Poznań** 20-go listopada. — Skonstatowano tu nowe objawy trychin w mięsie wieprzowem.

× **Lwów** 20-go listopada. — Dyrekcja wiedeńska galicyjskiej kolei Karola Ludwika zgadza się podobno na wprowadzenie języka polskiego do służby wewnętrznej; ustępstwo to, r które wiele lat się dobijano, zawdzięczać należy dyrektorowi kolei p. Sochorowi.

Przegląd polityczny.

Zagadkowa sesja gabinetu angielskiego, która tak zaalarmowała opinję publiczną, została przez korespondenta *Aug. Allg. Ztg.* w ten sposób wyjaśnioną: „Niespodziane zwołanie drogą telegraficzną ministrów, którzy po wtorkowem posiedzeniu rozjechali się do swoich dóbr, stoi w związku z nagłą wiadomością o ewentualnem przymierzu rosyjsko-tureckiem na wypadek demonstracji floty angielskiej. (Wiadomość ta niepokoiła nie po raz pierwszy dyplomatów nad Tamizą, ale zawsze jakoś okazywała się pogłoską, jeśli nie bezpodstawną, to przynajmniej przedwczesną. *Przyp. Red.).* Po zebraniu wtorkowem nie przypuszczano nawet, aby tak rychło zajść mogła potrzeba powtórnej sesji.

„Ministrowie, wezwani całkiem niespodzianie, przybyli też do Londynu niemało zadziwieni. O przedmiocie narad opowiadają, iż gabinet zajmował się kwestją zmiany rządu konstantynopolskiego środkami represyjnemi. Poruszono przy tej sposobności ponownie demonstrację floty, a nawet zastanawiano się, czy nie byłoby korzystnem dla większego nacisku polecić Layardowi, aby natychmiast Konstantynopol opuścił.

„Odjazd Layarda mógłby przyspieszyć wybuch. Lud i wojsko sprowadziłoby jedną z owych demonstracyj, które już dwóch sułtanów strąciło z tronu. Nie można wątpić nawet, że zwycięztwo rokoszu sprowadziłoby Midhata paszę znowu na czoło rewolucji."

Dalej podobno roztrząsano skutki przymierza niemiecko-austryjackiego i stanowisko Rosji względem niego. Poruszono także myśl zwołania parlamentu w grudniu, ale jakoś do stanowczych w tym względzie decyzyj nie przyszło. W każdym razie sytuacja jest poważną i w ważne wypadki brzemienną.

Zapewnienia korespondenta nie mogą jeszcze być rękojmią zupełną co do prawdziwości powyższych szczegółów, wątpić wszelako nie można, iż ta ruchliwa czynność gabinetu angielskiego ma nielada jakie cele. Jednakowoż jeśli polityka lorda Beaconsfielda liczyłaby rzeczywiście na rewolucję w Konstantynopolu i zrzucenie sułtana z tronu, to bardzo być może, iż musiałaby się przerachować wobec wrogiego usposobienia opinji publicznej dla anglików. Nietylko w sferach pałacowych, ale już i w masach gorycz przeciw Anglji przeniknęła do gruntu. Dla oficerów angielskich byłoby rzeczą prawdziwie ryzykowną zjawiać się na ulicy w mundurze królowej Wiktorji. Mogliby się bowiem łatwo narazić na przykre ewentualności.

Vakit, który początkowo bronił sprawy anglików, musiał teraz zupełnie zmienić ton, groziła mu ruina. Monitory angielskie, wdarłszy się w Dardanelle, oprócz oporu straży i twierdz nabrzeżnych, musiałyby jeszcze na każdym kroku zwalczać trudności innego rodzaju. Otoż plany lorda Beaconsfielda mają wiele przeciw sobie i dlatego w ich powodzenie na ślepo uwierzyć niepodobna.

Observer zamieszcza z Kairu nadesłaną korespondencię, w której znajdują się pewne wskazówki i szczegóły, dotyczące układu Anglji z Francją w sprawie Egiptu. Podobno lord Salisbury za ostatniem widzeniem się z Waddingtonem w Dieppe podpisać miał traktat zobowiązujący obie strony do niezajmowania Egiptu i nieszukania w kraju tym takich korzyści, któreby wzajemnie stronom ugodowym szkodzić mogły. Przedstawiciel Niemiec miał podobno otrzymać polecenie popierania posła austryjackiego we wszystkich oświadczeniach się przeciw administracji francuzko-angielskiej Egiptu, chociażby nawet w punktach, niedotyczących wcale interesów Rządu niemieckiego.

Indépendance belge przynosi dalsze szczegóły z ciekawego sprawozdania ministra, przedłożonego parlamentowi belgijskiemu.

Ogłoszenie korespondencji rządu z Watykanem zyskać miało aprobatę samego papieża. Pan Frère-Orban wspomniał w swojej przemowie, że z 2500 burmistrzów kraju tylko 24 oświadczyło się przeciw ustawom szkolnym. a z 4376 szkół ludowych jedynie 168 przeszło całkowicie w ręce duchowieństwa katolickiego.

W roku przyszłym Belgja obchodzić będzie pięćdziesięcioletni jubileusz swej niepodległości. Dzisiaj już ministerjum spraw wewnętrznych zajmuje się uświetnieniem tego obchodu.

Na najwyższem wzniesieniu Bruksełli stanąć ma pomnik, w rodzaju greckiej świątyni, w której uwiecznione mają być główne wydarzenia i osoby ubiegłego półwieku.

Wspominaliśmy już o podaniu się do dymisji gabinetu włoskiego, na którego gruzach powstanie ministerjum Cairoli-Depretis. Obaj politycy porozumieli się z sobą co do usunięcia podatku od mlewa, rewizji budżetu i projektu reformy wyborczej. Izby zawiesiły swoje posiedzenia aż do czasu utworzenia nowego gabinetu.

Telegram z Paryża ogłosił światu, że p. Gambetta z Grévym polują razem, a zatem są w zgodzie i pojednali się. Zrobiliśmy wówczas uwagę, czy na tem polowaniu nie padnie w sieci Waddington i nie pomyliliśmy się.

Nowy organ modnej Aspazji, pani Julji Lambert, wychodzący w Paryżu pod tyt.: *Nouvelle Revue*, zamieścił artykuł o Waddingtonie, w którym go nazywa oszukanym pupilem ks. Bismarcka i kamienuje go zarzutami, zebranemi od czasu podpisania traktatu berlińskiego. Wiedzieć trzeba, że pani Lambert jest blizką przyjaciółką p. Gambetty, że *Nouvelle Revue* ma być organem partji demokratycznej i poważniejszym bratem *République franç.*, że z tej nowej twierdzy sypać się będą pociski na wszystkich względnie republice, a przedewszystkiem p. Gambecie nieprzyjaznych.

Wiadomość o powstaniu na Kubie wywołała w całej Hiszpanji patryotyczne demonstracje. *Correspondencia* donosi, że rokosz w Cinco-Villas ograniczonym został.

Pester Lloyd dowiaduje się z Bukaresztu o rostrzygnięciu kwestji przynależności fortu Arab-Tabii przez komisję międzynarodową. Otóż reprezentanci Austro-Węgier, Niemiec, Anglji i Francji uznali potrzebę przyłączenia tej twierdzy do Rumunji, czemu w mniejszości sprzeciwiali się przedstawiciele Rosji, Turcji i Włoch. Sprawa przeto zakończona, gdyż większość głosów miała o niej decydować.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta.*)

Paryż 21-go.— Prezydent Grevy złożył wizytę bawiącym tu arcyksiężniczkom wczoraj po południu. Dziś zrana przyszła królowa hiszpańska z matką wyjechały w dalszą drogę do Madrytu.

Paryż 21-go.— Deputowany legitymistyczny Baudry d'Asson wydał w środę w Challons obiad na cześć usuniętych merów rojalistów. Prezydował ksiądz 82-letni starzec, niegdyś przywódzca, Szuanów. Hrabia Monti przybył jako przedstawiciel „roy", do którego znów wysłano adres.

Berlin 21-go.—Według *Nat. Ztg.* obraduje obecnie ministerjum pruskie nad jednorocznem przedłużeniem małego stanu oblężenia, którego termin upływa w d. 28 listopada Jeżeli układy z Kurją nie zostaną zamknięte, to centrum wystąpi z wnioskami i interpelacją w tej sprawie.

Londyn 21-go. — *Times* donosi z Konstantynopola: Zapewniają w kołach urzędowych, że najserdeczniejsze stosunki między Anglją a Turcją są przywrócone. Porta oświadczyła, iż nie odroczy niepotrzebnie wprowadzenia reform. Salisbury oświadczył, iż doskonale pojmuje trudności położenia finansowego Turcji i nie życzy sobie niepotrzebnie zawikłać sytuację przez wysłanie floty na wody tureckie lub użycie innej formy groźby.

Londyn 21-go. — Aresztowania w Irlandji usuwają kwestję polityki zewnętrznej na drugi plan. Ludność w Irlandji jest nadzwyczaj poruszona. Plakaty ostro zredagowane zwołują meetingi. Nawet londyński komitet wykonawczy Home Roulers potępia aresztowanie trzech osób, które stanęły w obronie praw skrzywdzonych dzierżawców. *Times* sądzi, że rząd potrafi usprawiedliwić swój sposób postępowania przez podanie do wiadomości wszystkich okoliczności, towarzyszących sprawie i dodaje, że żaden rząd nie może zezwolić na agitację, według której wszelki czynsz dzierżawczy jast niemoralny i która doradza dzierżawcom noszenie broni i używanie jej w razie potrzeby.

Wiedeń 20-go. — Rozprawy toczone w „Komitecie wykonawczym" partji wiernokonstytucyjnej, w celu osiągnięcia jednolitego postępowania całego stronnictwa w sprawie ustawy wojskowej, spełzły na niczem.

Hamburg 21-go. — W domu nr 21, na Wertstrasse, wybuchł ogień przez eksplozję gazu; 10 osób zginęło, kilka zwęglonych ciał już wydobyto.

Londyn 21-go. — Słychać, iż na korzyć pretensyj irlandzkich ma być urządzony meeting w Hydeparku. Kilku członków parlamentu ma się na nim znajdować. Salisbury w ministerstwie spraw zagranicznych miał rozmowę z posłami Niemiec i Turcji.

Londyn 20-go.—Urzędowa depesza z Simli donosi: W pobliżu Kabulu przybyło 5 nowych pułków afgańskich. Wojsko to ma być rozpuszczone do domów; ponieważ nadzieje wywołania powstania pomiędzy ludem spełzły na niczem.

SZARADA.

Pierwsze ma człeku pomódz, lecz często zaszkodzi,
Drugiego z *trzecim*, szukaj w lesie, gdyż się tam znachodzi.
Cała w różnych językach—w jakich jej ktoś życzy.
A zwykle do przyjemnej zabawy się liczy.

(Znaczenie zeszłego zadania: *Oka*).

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka nr 23. Posiedzenie 20 listopada.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
8	Krochmal.	Walewska K.	Wdowa, dz. dr. 4. jedno ch.
8	Elektoraln.	Marcella Dom.	Wdowa, chora obłożnie, dz. dr. 3, matka stara.
24	Wolska	Piotrowska J.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
14	Wspólna	Konopka Ag.	Wdowa, chorowita, dz. dr. 3.
37	Żelazna	Kejss Aniela	Wdowa, dzieci drobnych 3.
18	Miła	Mirla Pluska	Wdowa, dzieci dr. 4.
36	Miła	Piętka Marja	Mąż obłożnie chory, dz. dr. 2.
1	Świętojańs.	Swendrowski	Wdowiec, dzieci drobnych 5, matka stara.
47	Gęsia	Szkudlińska M.	Wdowa. lat 101, bezwładna.
41b	Pawia	Milke Franc.	Mąż nieobecny, chora, dzieci drobnych 3.
403	Praga	Humięcka An.	Wdowa, dzieci dr. 6.
2	Smolna	Szochaj Tekla	Mąż chory, dzieci dr. 2.
13	Browarna	Leon Pta...	Żona chora, dzieci drobnych 5.
4	Wiślana	Barańska Ant.	Stara, mąż sparaliżowany.
391a	Praga	Sikorska Kat.	Wdowa. dzieci drobnych 5.

— Zwracamy uwagę na zamieszczone w wczorajszym *Kurjerze* ogłoszenie: **„Szkoła kucharek w Warszawie."** —24742—

— Wśród widocznego u nas rozwoju przemysłu i sztuk zwracamy uwagę na **pieczętarstwo.** Zwiedziwszy w tych dniach pierwszorzędny tego rodzaju zakład p. ***Romualda Kropiwnickiego***, przy ulicy Senatorskiej nr 6, nabraliśmy przekonania, że wykonywane w nim wyroby prezentują robotę czystą i doskonałą, w niczem nieustępującą wyrobom tego rodzaju, pochodzącym z zagranicy. Pan K. kształcąc się ostatecznie w Wiedniu, przyswoił sobie wszechstronnie umiejętność sztuki, o której mowa, a posiadając dokładnie naukę rysunku i zdolność pomysłu, wyrobom swej pracowni nadaje estetyczne formy. Pieczęcie, stemple i t. p., odznaczają się elegancją i wzorowem wykończeniem. Widzieliśmy też rodzaj cęgów do wytłaczania opłatków kościelnych z rysunkami odpowiednich wyobrażeń, wykonanemi artystycznie przez samego właściciela zakładu. Są tu także stemple na medale pamiątkowe chrztu i t. p.

Oddział pieczątek do naklejania na kopertach nic już do życzenia nie pozostawia; sprowadzona zaś w tych czasach z zagranicy maszyna najnowszej konstrukcji, przyśpieszająca powyższą czynność, daje możność wykonywania zamówień pośpiesznie i dokładnie. Nie dziwimy się przeto, że Muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie, wyroby pana K., będące na wystawie w r. 1876, uznane zostały za godne pochwały jako odznaczające się doskonałością. Dając tę chlubną wzmiankę o zakładzie pana *Kropiwnickiego*, rekomendujemy go wszystkim pragnącym mieć wyrób pod każdym względem doskonały.

— ***Nowa czytelnia.*** Chmielna nr 8.—15402

— ***Dr Kraszewski*** powrócił do Warszawy. —24573—1—2—

WITKI HAWAŃSKIE

pod nazwą ***Veve Hawana***, w cenie rs. 4 za 100 sztuk, oraz

Cygara Marawilla

cygara lit. ***K. P.***

poleca ***skład*** pod firmą

KALINOWSKI i PRZEPIÓRKOWSKI,

w hotelu Europejskim w Warszawie. —24711—

Zakład leczniczy prywatny

dla chorych przychodzących

D-RA CHWATA,

w Warszawie, ulica Przelazd nr 11.

Porada lekarska i pomoc chirurgiczna codziennie rano od 8 do 9 i po południu od 3 i pół do 5 i pół. —24511—1—6—

— ***Jan Anger***, b. solista skrzypek teatru wielkiego, przyjechał z zagranicy, mieszka przy ulicy Niecałej nr 4 (2-gie piętro). —24473—2—2

ZAKŁAD LECZNICZY

specjalny dla chorych gardlanych, wenerycznych i skórnych ***Dra Kohna***

przyjmuje chorych na stałe pomieszczenie (pensjonarzy), tak do pokojów pojedyńczych, jak i na ogólną salę. Dla otoczenia chorych ciągłą opieką lekarską, przy Zakładzie znajduje się stały lekarz miejscowy, który tamże (Wspólna nr 7) będzie udzielał porady i chorym przychodnim codzień od 10—12 rano, za opłatą 25 kop. za poradę. Dr Kohn, przyjmuje chorych u siebie (Miodowa 15) codzień od 9 do 10 i pół rano i od 4 i pół do 6 po południu. 23528—3—8—

OD LECZNICY N. 3.

Nowy-Świat nr 55.

Dr Teodor Anders, ordynator kliniki przy szpitalu św. Łazarza, z dniem 25-tym listopada, przyjmować będzie codziennie od 3-ciej do 4-tej po południu z chorobami skornemi i wenerycznemi. —24705—1—3—

— ***Dr Władysław Belkie*** leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne. Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje od 4 do 6 po południu. —24241—2—6

— Dla wzmocnienia dzieci i osób podlegających niedostatkowi krwi, lekarze zalecają na śniadanie, równie przyjemny jak i wzmacniający posiłek: *Racahout* de Delangrenier de Paris. —2—0—24040

— Wiadomo powszechnie, że zmarły przed niedawnym czasem ś. p. August Kościelski był reprezentantem jednego z najpierwszych domów w Bordeaux, Thadée et Comp.; dowiadujemy się obecnie, iż dalsza reprezentacja tego domu powierzoną została p. Kazimierzowi Dobieckiemu.

— ***Zakład naukowo-rzemieślniczy dla kobiet, Bracka nr 17,*** przyjmuje obecnie zapisy na naukę „***Buchalterji,***" „***Introligatorstwa,***" „***Ogrodnictwa,***" „***Heljominiatur***" i innych przedmiotów programem ogłoszonych. —24368—2—6—

— ***Zakład fryzjerski Lipinka,*** przy rogu Niecałej i Wierzbowej, w domu hr Krasińskiego, zaprowadził u siebie nowość nader praktyczną, znaną już w pierwszorzędnych zakładach zagranicznych. Jest to rodzaj prysznica przy umywalni, służy zaś do doskonałego wymycia głowy z kurzu i łupieżu. Osoby, przybywające z podróży lub wojskowi z mustry powracający, znakomicie umyć i odświeżyć się mogą przy tym przyrządzie zwanym "Lavabeau Championg" Przyrząd ten istnieje tylko u p. Lipinka, i osoby fryzujące i strzygące się w jego zakładzie mogą bez dopłaty z nowości tej korzystać. —23,253—3—0

— Dziś rano ciepła st. 0 w południe ciepła st. 1.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 4 c. 3

NOWOSC!

PARAWANIK

Tani, dowcipny i elegancki—Kalendarz humorystyczny, illustrowany na rok 1880.

Sprzedaje się we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji **po kop. 25.**
Artykuły najlepszych humorystów!
Illustracje najpierwszych rysowników!
1—3 — 24672 —D

NAKŁADEM i DRUKIEM
S. Lewentala
w WARSZAWIE,
Nowy-Świat Nr. 39,
wyszły następujące nowości:

Grzechy Hetmańskie. Powieść historyczna, przez J. I. Kraszewskiego. Wydanie zbytkowe, w wielkim formacie in 8-vo, z illustracjami Juliusza Kossaka i portretem autora, 2 tomy w jednym. — **Cena rs, 2 kop. 50.**

Historja Literatury Angielskiej, przez Hermana Hettnera, w przekładzie polskim Piotra Chmielowskiego i Edwarda Grabowskiego.—**Cena rs. 1 kop. 80.**

Dzieła powyższe nabywać można u Wydawcy, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach.
1 3 — 24708 —D

KALENDARZ
„ECHA"
ILLUSTROWANY
wyszedł z druku.
Cena kop. 20.
Z przesyłką **kop. 30.**

Skład główny w Księgarni **Nakładowej Jana Noskowskiego,** ulica Mazowiecka Nr 11.—Dostać można we wszystkich księgarniach. 1—6 — 24564 —K

NADZWYCZAJNE
ZNIŻENIE CENY.
Hercog Słowiański
Jedna z najlepszych powieści **I. T. JEŻA.** Tomów 4.
Z rs. 3 na rs. 1 kop 35.
Na przesyłkę pocztową dołączyć należy k. **50.**

Skład główny w Księgarni **Nakładowej Jana Noskowskiego,** ulica Mazowiecka Nr 11.—Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.
1—6 — 24665 —K

Znane przeszło od lat 30 prace moje:

1. Przewodnik Lekarski dla mężczyzn.
8-me zupełnie przerobione wydanie. Cena rs. 1.

2. ONANIZM.
6-te wydanie. Cena kop. 60. Nabyć można w księgarni Gebethnera i Wolffa.

B. Rosenblum.
Lek. prakt. w St.-Petersburgu.
1—6—22367—

Są do sprzedania
Dwie Krowy.
Ulica Młynarska Nr 9 nowy, wprost Cmentarza Reformowanego. D—24669— 1—1

Żądaną jest pożyczka
Rs. 15,000 lub 8,000
na 1-szy numer hypoteki, po Tow. Kred. Miejskiem na umiarkowany procent.—Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **F. N.**
D—24670— 1—3

Ważna Wiadomość!!!
Emeryt lub kapitalista, któren by chciał wypożyczyć rs. 4,000, na pierwszy numer hypotyki majątku przemysłowego w Gubernji Warszawskiej; tamże otrzymał by cało roczne mieszkanie w okolicy lesistej i bardzo przyjemnej, lub procent podług życzenia. — Wiadomość: ulica Wielka Nr 13, mieszkania Nr 43.
D1—3

W dniu 12 (24) Listopada," t. j. w poniedziałek, o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się

Licytacja
na konie robocze zaprzęgowe, życzący nabyć takowe, zechcą się zgłosić do koszar Lejb-Gwardji Jego Cesarskiej Mości pułku Ułanów w Łazienkach K1—1—54733—

BONA
rodowita francuzka, jest poszukiwaną.—Oferty pod R. F. przyjmuje Warsz. Agent. Ogł. Senatorska Nr 22. K1—3—24724—

Kobieta w średnim wieku,
Potrzebna do prowadzenia kontroli, z kaucją od 400—500 rubli, od których prócz stałej pensji pobierać będzie 10% procent. — Wiadomość Marszałkowka Nr 45, u Lubeckiego K—24736— 1—1

PANNA
kempletnie uzdatniona w krawieczyznie damskiej, potrzebną jest zaraz.—Krakowskie-Przedmieście Nr 405 (nowy Nr 4), na 2-m piętrze, lokalu Nr 19. D3—3—24268—

Przyjechawszy niedawno z Paryża, gdzie pracowałam przez lat kilka w pierwszego rzędu magazynach mód i założywszy pracownię Strojów, polecam się Szanownym Damom, zaręczając, iż przy bardzo umiarkowanych cenach, znajdą u mnie najświeższe i najgustowniejsze kroje i formy.—U mnie również robią się pokrycia do futer, damskie palta, suknie i kapelusze eleganckie i ostatnie mody; przy tem udzielam lekcje kroju. — Ulica Nowo-Zielna Nr 38.

Natalja Schoepe.
K1—3—24687—

SKLEP
z towarem lub bez towaru, do odstąpienia na jednej z pryncypalnych ulic, na bardzo korzystnych warunkach.—Wiadomość w kiosku róg Leszna i Rymarskiej. K1—6—24725—

Różne blaszanne Materjały do
KRAWATÓW,
jako to: Maszynki, Haczyki, Końcówki i Brykielki w najlepszych gatunkach, za przystępną cenę są do nabycia w **Magazynie Obówia Damskiego,** przy ulicy Gęsiej, pod Nr 2, pod firmą J. Nuchymowicz; tamże można dostać najlepszego **Obówia Damskiego.** K1—3—24707—

Skład Win i Towarów Kolonjalnych
Edmunda Langner, dawniej Jana Riedla, Nowo-Senatorska, otrzymał i poleca Szanownej Publiczności: Minogi Elbląskie duże (Riesen Neunaugen) Makrele marynowane w puszkach, Sardele bez ości i marynowane (Anchovis), Sardynki w oliwie, pomidorach i bez ości, wszystkie Bakalje od Kasztanów (Maroni) do fruits glassés świeże, oraz w wybornym gatunku Wina włoskie (Vermonth di Torino).
K1—3—24726—

Galerja Obrazów Olejnych,
złożona z oryginałów znamienitych artystów, oraz Puchar srebrny z numizmatów, antyk, Zegar z przeszłego stulecia.—W Składzie materjałów piśmiennych Gołembiewskiego, przy ulicy Rymarskiej Nr 4. K1—3—24655—

Wyroby złote i srebrne
G. RADKE,
Miodowa Nr 2.

Po powrocie z zagranicy poleca się łaskawej zawsze ta siebie klijenteli, komunikując, iż Magazyn zaopatrzony został w najnowsze fasony **BIŻUTERJI** złotej, i srebrnej angielskiej z zastosowaniem do wymagań mody i gustu.

Nadmieniam przytem, że towar wysortowany biżuterji złotej w dobrym guście sprzedawanym będzie znacznie niżej od cen zwyczajnych. K3—3—23878—

Są do wynajęcia **zaraz,** przy rogu Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 12, na 2-m piętrze, dwa piękne frontowe

POKOJE Z MEBLAMI

lub bez, z opałem, w stosunku rs. 50 miesięcznie, z umową kwartalną—lub też jeden duży Pokój umeblowany z opałem, dla osoby pojedyńczej i spokój lubiącej, za rs. 35 miesięcznie, także z umową kwartalną.—Wiadomość na miejscu.
D—24663— 1—2

MAGAZYN
M. DZIERŻANOWSKIEJ,
(BIELAŃSKA № 4),

zaopatrzony został na obecny sezon w wszelkie **wyroby wełniane,** a mianowicie: Spódniczki, Kaftaniki, Koszulki, Sukienki dziecięce, Pończochy, Kamasze, Chustki na głowę ręcznej roboty, Kapturki, Halki filcowe, Negliżyki, Kołnierzyki, Krawaty, Kryzy, Żaboty koronkowe, Gorsety paryzkie, Aksamitki, Koronki, Woalki, Chustki do nosa i płócienne i fularowe, towary Norymberskie, Lalki ubierane i t. p. i t. p. K—24226—2—3

Szafy Kassowe Ogniotrwałe
w wielkim wyborze
W SKŁADZIE MACHIN
A. MUSZYŃSKIEGO,
w Wasszawie, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 40.
5—6 —22374 —

Żądane są do odstąpienia
Dwa Krzesła
w 5,—8 rzędzie na **przedstawienia,** z udziałem p. **Modrzejewskiej,** zgłosić się na Nowogrodzką ul. Nr 20a, mieszkania Nr 1.
K—24556— 2—2

EKSPEDYCJA
Listów i posyłek na pocztę,
w Warszawie,—Kanonia Nr 4.
K—24097— 5—6

Prawdziwa Nafta
AMERYKAŃSKA
bez odoru
Garniec 56 kop. Garniec
poleca Skład Lamp
J. DWORZYŃSKIEGO,
przy ulicy Tłomackie Nr 3,
dom W-go Manna.
K8—12 —23572—

D O M
do sprzedania, w dobrym punkcie, w połowie murowany, w bardzo dobrym stanie, przynoszący dochodu netto 12 procent.—Wiadomość przy ulicy Twardej, w sklepie mydlarskim Nr 21. —24529—2—3

Magazyn Garderoby Męzkiej
KONSTANTEGO JAKIMOWICZ
Miodowa Nr 10, wprost Sądu Okręg.

Przygotował wielki wybór gotownj garderoby męzkiej na obecną porę, po cenie stosunkowo do materjału i eleganckiego wykończenia, jak najmożliwie niżkiej; również posiada wybór gustownych materjałów na obstalunki, a także przyjmuje surowy materjał do wyrobienia. Garderoba pochodząca z mego magazynu odznacza się pięknym krojem i eleganckiem wykończeniem.
KONSTANTY JAKIMOWICZ krawiec.
Miodowa Nr 10.
-22700—7—12

Z dniem 1-m Października r. b. objęłam Pracownię Sukień i Strojów Damskich, utrzymywaną dotąd przez Walentynę Broniewicz. O czem mam honor zawiadomić WW. Panie, polecając się ich łaskawym względom, przy umiarkowanych cenach; za akuratne i sumienne wykończenie robót, podpisana poręcza;—oraz przyjmuję **Panienki** do nauki ze stałem pomieszczeniem, za umiarkowenem wynagrodzeniem.

Walerja Mochnacka.
ulica Nowy-Świat Nr 68, dom Bojego, w 3-ciej bramie na parterze. K2—3—24334—

KRAWIEC
F. MICHALCZYK
sprzedaje:
Palta zimowe od rs. 23,
Spodnie zimowe od rs. 5,
z czem się poleca Szanownym Kundmanom.—**Ulica Marszałkowska Nr 60, mieszkania Nr 16.** K—24134—

Najlepszy Ocet Winny
i Estragonowy,
z fabryki L. Spiess i Syna
poleca Handel Win i Towarów Kolonjalnych i Delikatesów
Lucyana Krupskiego,
Plac ś-go Aleksandra Nr 3
W Bazarze Rybińskiego Nr 21 i 22,
oraz
w filji przy ulicy Mokotowskiej Nr 23.
5—6 —21985—

A. Kobierzycka,
Uczennica
Vorth'a w Paryżu,
MARSZAŁKOWSKA Nr 75, wprost Zielonego Placu,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, oraz suknie do krajania i dopasowania.—Wykład kroju, lub szycia, prowadzi się systematycznie jak dotąd.—Panie przyjezdne znajdą stałe pomieszczenie, warunki przystępne. — Uczennice kończące kurs, otrzymują świadectwa legalne przez właściwą władze zatwierdzone. —23946—2—6

Ktoby sobie życzył korzystać z dawanych, przez przychodniego nauczyciela

Lekcji Tańców,
raczy się zgłosić na ulicę Chłodną Nr 36, do państwa Tokarzewskich. D—24233—3—3



Bardzo tanio są do sprzedania!
MEBLE:
dwa Garnitury urzędowej roby, oraz Szeslong, Sofa, Fotel pojedyńczy, Kozeta i inne meble. Ulica Pańska Nr 10, mieszkania 1-szy, na dole u Trzaski. D3—3—24254—

OGRÓD
owocowo-warzywny, w Mokotowie (Witkowskiego) położony, około 12 mórg przestrzeni, trzy szparagarnie, maliniarnie, szkółki, cieplarnia, oraz odpowiednie mieszkanie do wydzierżawienia od Nowego Roku, na czas dłuższy. — Tamże do sprzedania KASZTANY i AKACJE w koronach.—Wiadomość na miejscu u rządcy Kielmana. D—23743—6—8

Kwity Lombardowe
kupuje i udziela pożyczki.—Elektoralna Nr 43, prawa oficyna, mieszkania Nr 7.
D—24032— 5—6

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Ноября 1879 года

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 263. | Sobota. | Dnia 10 (22) listopada 1879 roku.

Z Brukselli.

—*H.M.*— Podobno słowiki śpiewem budzą do życia swe skrzydlate potomstwo... Polskie artystki budzą grą swoją w uśpionej publice Zachodu, zdenerwowanej naturalizmem, zdrowe uczucia zapału, podziwu, zachwytu... Jest w ich grze pewien odrębny charakter, coś idealnego, co do marzenia nakłania; jestto dla zbronzowanego zmysłowością świata tutejszych muzykologów i muzykoznawców niby echo pierwszych rozkoszy i pierwszych dawno zapomnianych snów młodzieńczych.

Naiwną swoją czystością gamma polskich artystek sprawia na nich wrażenie silnej dozy morfiny albo laudanum; nieraz w tym niezwykłym dla nich spokoju nie rozumieją całej doniosłości tego zaczarowanego artyzmu, który z głębi duszy wyrywa im dawno zapomniane łzy rozczulenia...

Te myśli i te spostrzeżenia przyszły mi do głowy wczoraj wieczór podczas koncertu warszawianki, panny Florentyny Friedentalówny.

Przepełniona sala *Cercle artistique et Littéraire*, będąca prawdziwą świątynią sztuki, huczne oklaski, kilkakrotne wywoływania, dały nowy dowód, że ów zdyskredytowany fortepian żyje jeszcze; że pod dłonią pełną gracji i siły, młodej i pięknej polki, jeszcze wypowiedzieć umie wszystkie najsubtelniejsze odcienia owych myśli i uczuć, które stanowią niby testament śpiewniczy nieśmiertelnych mistrzów...

Sławne *trio b. dur* (op. 97) Beethovena na fortepian, skrzypce (p. Colyns) i wiolonczellę (p. Servais) rozpoczęło wczorajszy pamiętny koncert; pierwsza, a nadewszystko trzecia część (andante), tego arcydzieła tak była pięknie odegraną, tyle w nią wlała artystka uczucia, precyzji i zapału, tak mistrzowsko oddała pełne tęsknoty i melodji ustępy, z tak klasycznem namaszczeniem wypowiedziała ten nieśmiertelny poemat głuchego olbrzyma, że wyborowa publiczność *Cerclu*, przyzwyczajona zresztą do gry Brassina, Rubinsteina i Plantego, nieposzczędziła jej ani frenetycznych oklasków ani wywoływań.

A gdy po tym świetnym debiucie zagrała *Scherzo* i *Marsz żałobny* Szopena, z wybornem zrozumieniem myśli wielkiego naszego rodaka, zapał doszedł do najwyższego stopnia...

Mniej się podobały *Warjacje* Czajkowskiego. Tutejsza publiczność znalazła w nich coś szorstkiego... Czuć że autor boi się dać się porwać uczuciem i melodją. A przytem widne starania dojścia do oryginalności *envers et contre tous*.

— „*Ce n'est pas*“ — zauważył jeden z tutejszych znakomitych krytyków—*une valée de paix* (Friedenthal), *mais une montagne de guerre* (Kriegs-berg).

Bardzo być może, że w Moskwie, gdzie p. Czajkowski jest profesorem, ta gwałtowna muzyka wielkie robi wrażenie, tutejsze nerwy są zbyt słabe i pojęcia niezdolne zrozumieć przewodniej a wspaniale wyinstrumentowanej myśli kompozytora.

O dwóch *mazurkach* Szopena (fis mol i cis mol), tak dobrze znanych naszym wirtuozom, czyż potrzebuję wspominać?... Nikt dotąd lepiej ich nie wyśpiewał od wczorajszej koncertantki, nikt lepiej nie pojął polskiego marzyciela, tego Rafaela muzyki naszej, który w nie wlał dzieje swojej tęsknej duszy i dzieje łez tysiąca... Dyrektor tutejszego konserwatorjum, p. Gevaert, publicznie powinszował naszej artystce.

— *Vous m'avez appris, mademoiselle, quelque chose de nouveau* — rzekł do niej — *c'est la manière toute polonaise de comprendre et d'interpréter votre grand compatriote Chopin.*

Na tych kilku słowach kończę tę pobieżną wzmiankę, bo pragnę czemprędzej podzielić się z wami tą dobrą nowiną, w przekonaniu, że miło wam będzie usłyszeć, że nieznana dotąd warszawianka dorzuciła kwiat jeden do wieńca sławy polskich artystów za granicą...

Fabryka odlewów i wyrobów mosiężnych

F. Gwiździńskiego & Comp.,

róg Nowego-Świata i Książęcej Nr 2.

Posiada wielki zapas kranów różnej konstrukcji od 1/4 do 3 cali średnicy i wyżej, moździerze, żelazka do prasowania i dusze kute do tychże. Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres tejże fabryki wchodzące jako to: wentyle, świstawki, wodoskazy, oliwiarki, niektóre części do fabryk wód gazowych, dystylarni, gorzelni, browarów, młynów, cukrowni, mydlarni, wodociągów, fabryk chemicznych i kotlarni. Odlewy wykonywa tak z własnych jak i nadsyłanych modeli z mosiądzu, rotgusu, białego metalu, cynku, cyny i ołowiu. Przyjmuje także do toczenia i rżnięcia gwintów stal, żelazo i mosiądz. Reperacja wszelka uskutecznia się w jaknajkrótszym czasie. Wszystko trwale, dokładnie i tanio. PP. handlującym odstępuje się znaczny procent.

3—6 — 23641 —к

Palto Niedźwiadkowe,

na wysokiego męszczyzne, mało używane, jest do sprzedania w domu Nr 25, na Chmielnej ulicy, mieszkania Nr 25.—Tamże **Złoty Zegarek** genewskiej fabryki.

1—1 — 23212 —к

APTEKA DWORU

Jego Cesarsko-Królewskiej Mości

Magistra Farmacji

Feliksa Szteynera

w Warszawie

Nr 63. Krak.-Przedmieście. Nr 63.

wprost Resursy Obywatelskiej.

Otrzymała nowy transport **Tranu Lekarskiego parą wydzielonego i Tranu żółtego z Bergen**, mając zawsze świeżo przysposobiony **tran z jodem, z jodkiem żelaza i benzoanem żelaza.**

Poleca przytem znane od lat wielu ze swej skuteczności **Pastylki i Krople od kaszlu**, oraz **Maść na odzięblenie.** —22736—11—12

W Restauracji przy ulicy Marszałkowskiej Nr 55 (tak zwanej pod filarami), grywać będzie każdodziennie

Orkiestra damska.

Początek o godzinie 6 w wieczór.

к—24276—3—3

Specjalna Fabryka Bielizny

Ludomira Gałkowskiego,

Świętokrzyzka Nr 35, róg Marszałkowskiej 1-sze piętro,

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres bielizny wchodzące, z materjałów powierzonych i własnych; i wykonywa takowe spiesznie po cenach umiarkowanych—poręczając za **za dobry krój i akuratne wykończenie.** Poleca znaczny wybór **bielizny gotowej oraz kołnierzyków i mankietów** męzkich i damskich. Panom handlującym ustępuje się znaczny rabat.

6—6 —22207—

Profesorowa de Prechamps,

Długa Nr 23 (Eldorado).

к2—6—24194—

Nowo otoworzóna

PRACOWNIA

Strojów Damskich

i **wszelkiej bielizny, Felicji Czerwińskiej**, przy ulicy Twardej, pod Nrem 18, przyjmuje wszelkie obstalunki; i wykończa po nader umiarkowanej cenie. — Tamże potrzebna jest PANNA, uzdatniona, i do nauki.

к—24156— 2—2

ZAWIADOMIENIE

Domu Handlowego

A. A. MUSATOW W MOSKWIE.

Niniejszem podaję do wiadomości publicznej, że główny skład herbaty mojej firmy, powierzyłem **na Królestwo Polskie panu J. Kucharkin w Warszawie,** przy ulicy Nowy-Świat Nr 51, dokąd PP. Konsumenci i handlujący ze wszelkiemi żądaniami zgłaszać się raczą.

Ważenie i sortowanie herbaty dokonywa się w Moskwie, pod moim osobistem nadzorem,

(podp.) Aleksander Aleksandrowicz Musatow,

Obywatel poczetny i Kupiec Moskiewski.

Moskwa, d. 18 Października 1879 r.

Powołując się na powyższe ogłoszenia, mam zaszczyt donieść, że sprzedaż herbaty firmy **A. A. Musatow w Moskwie**, tak hurtowa jak i detaliczna, dokonywana od dawna przy sklepie moim, **z dniem 18 Października r. b., wyłącznie u mnie jako w Składzie głównym na Królestwo Polskie dopełnianą będzie.**

Herbata znajduje się zawsze na składzie **w cenie od rs. 1 kop. 20 do rs. 10 za funt,** pakowana w paczkach po 1/1, 1/2, 1/4 i 1/8 funta.

PP. Handlujący otrzymują stosowny rabat.—Wszelkie zlecenia z prowincji załatwiam najpunktualniej.

J. Kucharkin,

51. Nowy-Świat 51, róg Wareckiej.

к—24186—3—10



Magazyn wypraw,

Skład płócien, bielizny i pościeli

cesarsko-królewsko austrjackiego nadwornego dostawcy

Juljusza Henel dawniej C. FUCHS

W WROCŁAWIU,

obok Ratusza (Am Rathhause) Nr 26.

poleca swe w całych Niemczech znane artykuły tak w bieliźnie jako też i w haftach, w gatunkach rzetelnych

całkowite wyprawy,

starannie, czysto wyprane, bielone, apretowane i pięknie związane, jako też podług najnowszych wiedeńskich wzorów znaczone. Niezrównane co do eleganckiego kroju i starannego szycia. Próby, illustrowane katalogi, jako też kosztorysy przesyłają się na żądanie **bezpłatnie i franco.**

Ponieważ mieszkam w samym środku szląskiego przemysłu płócien, i jestem zarazem fabrykantem większej części artykułów w mym składzie się znajdujących, przeto mogę Szanownej Publiczności dostarczać rzetelny tylko i wyborowy towar, gwarantując za jego trwałość. Nasze modele własnego pomysłu uznane zostały przez najznakomitsze dzienniki mód za najpraktyczniejsze.

Największy wybór szląskiej stołowizny na 36, 24 12, 8 i 6 osób w drelu, Jaquard i adamaszku.

Eleganckie nakrycia stosowne do używania przy śniadaniach, do kawy, herbaty i polowań, tak biał jako i kolorowe, również stołowizna z herbami,

Skład rosyjskich amerykańskich, wiedeńskich i angielskie ręczników. 11—0 — 16171 —

W. Traube i Syn,

właściciele Winnic w górnych Węgrzech, polecają swoje

Wina Stare Węgierskie

w Warszawie

W HANDLU

Lucjana Krupskiego,

plac S-go Aleksandra Nr 3.

Panowie Handlujący raczą zostawiać obstalunki w tymże handlu, na większe lub mniejsze partje. 5—6—21984—

!!! KUPUJĘ !!!

Złoto, stare biżuterję i kamienie. — Jubiler, Świętojańska Nr 13 nowy. D—23511—3—3

Apteka S. Wróblewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga, poleca

na obecną porę:

Płyn do odświeżania powietrza w mieszkaniu, własnego wynalazku, który znalazł ogólne zastosowanie. a przedewszystkiem gdzie się mieszczą chorzy i dzieci, uznany jako środek pewny.—Tamże nadszedł

Tran świeży lekarski,

к—23115—6—6

Płyn na wygubienie Odcisków,

wynalazku Prowizora Farmacji Czajkowskiego z Moskwy, wygubiający raz na zawsze w przeciągu miesiąca bez żadnego bólu. Flakony po rs. 1 i mniejsze po kop. 50. Skład Główny w Magazynie Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62, jak również nabyć można we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych, oraz w Aptekach i w Magazynach Dzisiewskiego, Senatorska i Szuwalskiego plac Zygmunta. 7—15—21213—

CENY ZNIŻONE

Kazańskie

Swiece Stearynowe

Fabryki Towarzystwa Przemysłowego

Braci Krestownikowych i S-ka,

opatrzone etykietami własnej ich firmy po 3. 4, 5, 6, 8 i 10, pełnej wagi 1 funt mające, gatunkiem inne krajowe wyroby przewyższające, poleca po cenach zniżonych

wyłączny SKŁAD GŁÓWNY HURTOWY NA KRÓLESTWO POLSKIE

LIBROWICZ & BERGSON

w Warszawie, Długa Nr 21.

Sprzedaż częściowa w Sklepach Stowarzyszenia Spożywczego **Merkury,** oraz znaczniejszych handlach Towarów Kolonjalnych w Warszawie i na prowincji. к—24185—2—6

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ

JULJANA PENKALI,

4 Senatorska 4

NA PIERWSZEM PIĘTRZE,

OTRZYMAŁ

świeży transport Paltotów i Okryć damskich

w najświeższych fasonach,

jako też z najmodniejszych materjałów, w kolorach czarnym, oraz innych, powszechnie obecnie używanych, mianowicie: z Aksamitu, Sicilienne, Sealsken, Mousse rayé, Diagonale, Voltere i t. p.

Magazyn poleca również duży wybór

KONFEKCJI FUTRZANEJ DAMSKIEJ,

jako to: Dolmanów, Polonez i Paltocików podszytych Sobolami, Tumakami, Nurkami, Opossum, Popielicami, Piżmowcami, Lisami i t. p., z odpowiedniemi kołnierzami, mufkami i obłożeniem.

Ceny umiarkowane stałe.

к—24187—3—6

Magazyn podejmuje się całych wypraw.

Magazyn podejmuje się całych wypraw.

Magazyn podejmuje się całych wypraw.

MAGAZYN

Strojów, Sukień i Okryć Damskich

A. RANDEAU

ulica Niecała Nr 8. ulica Niecała Nr 8.

Otrzymał na porę obecną wielki wybór: Sukień, Kapeluszy, Okryć wszelkiego rodzaju z najnowszych i najmodniejszych materjałów w ciemnych i jasnych kolorach, a mianowicie:

Z aksamitu, Sicilienne, Skalken, Mousse rayé, Diagonal, Volterra i t. p.

Oprócz tego Magazyn zaopatrzony do przybrania sukień, w wielki wybór: Velour Pekin, Broché, Broché fantaisie, Damassé, Damassé Turc we wszystkich kolorach; także koronki złote, srebrne, stalowe, fantazyjne; białe i czarne w najmodniejszych deseniach i najnowszego gustu; oraz pasmanterje, frendzle, guziki w znacznym wyborze, crêp-lissy, baleyezy czarne i białe do wygarnirowania sukień, sous-bras zamszowe i jedwabne.

Magazyn zaopatrzony jest w Gorsety atłasowe w różnych kolorach, także i mniej wykwintne, równie pięknego fasonu.

Do strojów damskich Magazyn posiada plusze we wszystkich kolorach, tiule dżetowe i w innych rodzajach białe i czarne, gazy w różnych kolorach; pióra, wstążki fantazyjne i gładkie, w najwyższych gatunkach aksamitne i pluszowe, przepięcia bardzo ozdobne do kapeluszy, oraz bogate kwiaty z najpierwszorzędniejszych fabryk paryzkich do kapeluszy, oraz bogate garnitury kwiatów do ubierania sukień.

Wielki wybór biżuterji dżetowej angielskiej i francuzkiej, bardzo gustownej.

Z konfekcji futrzanej magazyn poleca pięknie wykończone: Rotondy i Polonezy, oraz wybór Soboli, Nurków i Popielic.

Perfumerja z najlepszych źródeł: Poudre de riz, Poudre rubis pour polir les ongles, Pommade pour les lèvres, Créme Oriza i wszelkiego rodzaju wody dla wzmocnienia włosów.

Parasole deszczowe angielskiej fabryki.

6—6 — 22884 —

Magazyn podejmuje się całych wypraw.



OSTRYGI

Holsztyńskie i Ostendzkie, codzień świeże otrzymuje

Restauracja S. Zięciakiewicza,

plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.

к—23169—14—15

Pierwszy transport tegorocznych

Daktyli Marokańskich,

otrzymał Skład

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 5.

к—24493—2—3

Nafta

najlepsza Amerykańska, bez nieprzyjemnego zapachu w dwóch gatunkach gar. 65 i 55 kop., oraz Ligroine poleca Skład Farb A. Bieleckiego, ulica Chłodna Nr 8, w prost kościoła.

к—24262—3—6

Korzystny Interes

na czasie!!

Jest do odstąpienia w mieście **ŁODZI**. Bliższa wiadomość w Cukierni p. **Janowskiego**, u Dysponenta **W-go Zawistowskiego**, lub w Cukierni **W-go Popielawskiego**, przy ulicy Bielańskiej.

к—23450—2—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Ноября 1879 г

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 263.

Dnia 22 listopada 1879 roku. Sobota. Dnia 10 (22) listopada 1879 roku.

NAKŁADEM
Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA,
w WARSZAWIE,

wyszły:

Tomasza à Kempis,
O NAŚLADOWANIU CHRYSTUSA,
Księg IV,
w tłómaczeniu Ks. A. J. (ełowickiego).

Wydanie nowe, nader ozdobne, w formacie kieszonkowym (mał. 16-ki).

Cena bez oprawy .... kop. 60.
" w oprawie w płócienko angielskie, brzegi marmurkowe rs. 1 " —
" w takiejże oprawie, brzegi złocone .... " 1 " 20.
" w skórkę szagrenową .... " 1 " 50.
" w szagrin wyborowy .... " 1 " 80.

GWIAZDKA BOŻA,
Książeczka do nabożeństwa dla małych dziatek,
ułożona przez
Ks. J. K. Mętlewicza.

Nowe wydanie, ozdobione ryciną, (format bardzo małej 16-ki).
Cena bez oprawy .... kop. 30.
" w oprawie w płócienko angielskie .... " 60.
" " " ze złoconemi brzegami " 80.
" " skórkowej " " rs. 1.
Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.
D—23477—3—6

KSIĘGARNIA
SZYMONA RUBINSZTEJN
Nowy-Świat Nr 5,
otrzymała na skład główny następujące dzieła i takowe sprzedaje po cenach zniżonych.

Hoffman A. W. Wstęp do nowoczesnej Chemii, rs. 1 kop. 20.
Heissiga F. A. Przewodnik do rysunku cyrklowego i linijnego rs. 1 kop. 25.
Jordan. Nauka położnictwa (2 tomy), rs. 2.
Lewes. Fizjologia codziennego życia (2 tomy), rs. 1 kop. 50.
Laugel'a. Głos, ucho i muzyka, kop. 45.
Łepkowski J. Sztuka, Zarys jej dziejów (z 104 drzeworytami), rs. 1 kop. 80.
Müller K. Świat roślinny, (2 tomy, z 200 drzeworytami w tekscie), rs. 1 kop. 50.
Müller M. Religia jako przedmiot umiejętności porównawczej, kop. 50.
Molicki Dr. Wykład systematyczny Tagmonlogii, czyli dotychczas tak zwane Filozofii, kop. 90.
Nauka języka angielskiego, podług Robertsona (str. 363), kop. 90.
Simona J. Rzecz o szkole, kop. 65.
Städeler'a Dr. Podręcznik do jakościowego chemicznego rozbioru ciał nieorganicznych, kop. 35.
Wierzbicki Dr. Geometrja wykreślna wraz z zastosowaniem do teorji cieniów i wolnej perspektywy, 2 tomy, z 33 tablicami, rs. 2.
Wundt W. Wykłady o duszy ludzkiej i zwierzęcej, Zasady Psychologii, 2 tomy, rs. 3 kop. 75.

Osoby na prowincji zamieszkałe życzące sobie nabyć powyższe dzieła, raczą dołączyć po 10 kop. do każdego rubla na koszta przysyłki, która w jak najkrótszym czasie, z wszelką akuratnością uskuteczniona będzie. 6—6 D—22845—

Z dniem 15 Listopada r. b. zaczęły wychodzić
„DONIESIENIA WARSZAWSKIE,“
poświęcone wyłącznie informacjom, reklamom i ogłoszeniom.
Redakcja i Administracja
w Warszawie, przy ulicy Kanonja Nr 4.
D—24184—6—6



Zakład Artystyczny
H. Schoenfeldt,
Berlin, S. W., Gitschinerstrasse Nr 5,
wykonywa jako **specjalność**
PORTRETY NATURALNEJ WIELKOSCI,
jako **fotografię, wielkość obrazu** 45×58 ctm., lub **farbami olejnemi** malowane na płótnie, **wielkość obrazu** 40×48 ctm., za obraz **tylko 15 rs.**

Wystarcza nadesłanie fotografii (format wizytowy lub gabinetowy) i podanie **koloru** włosów, oczu, cery a ewent. brody! **Gwarantuje** się za **zupełne podobieństwo portretu** i najsubtelniejsze wykonanie! co do większych obrazów (**pół figury i całej figury**), proszę łaskawie zażądać mego cennika. Polecam także jak najgoręcej mój zakład pp. **Fotografom.** D—24520—2—10

Magazyn Francuzki, przy ulicy Hr. Berga, przyjmuje abonament zupełnie po takich cenach jak w Paryżu, na
WSZELKIE PARYZKIE DZIENNIKI MÓD
i sprzedaje osobno po cenach najumiarkowańszych numera pojedyńcze i ryciny kolorowane.
6—6 — 21809 —

Kalendarz urządzeń administracyjnych i sądowych, na rok 1880, Zinberga,
do nabycia we wszystkich księgarniach.
Cena kop. 20 za egzemplarz.
Zawiera wiele pożytecznych wiadomości nieodzownych dla osób zajmujących się interesami w kraju. D—24260—2—3

Wyszedł z druku KALENDARZ, pod tytułem:
PRZYJACIEL DOMU, kalendarz popularny na rok przestępny 1880,
oraz w języku niemieckim, p. t.
Hausfreund, popular-kalender für das Schaltjahr 1880.

Skład główny obu tych kalendarzy u Piotra Böttcher, ulica Pańska Nr 19.—Dla PP. Księgarzy i osób biorących w znacznej ilości ustępuje się przyzwoity rabat, prócz tego PP. Księgarze z prowincji otrzymają zamówione kalendarze franco. D—24265 2—3

W tych dniach wyszła nakładem księgarni
B. CASSIUSA,
najnowsza i niezwykły interes budząca powieść **Jana Zacharjsiewicza,** pod tytułem: **«ROMANS PANA MICHAŁA»,** poświęcona J. I. Kraszewskiemu. Dwa tomy w jednym. Cena 1 rs. 35 kop., z przesyłką pocztową 1 rs. 50 kop. Nabywać można we wszystkich księgarniach. D4—6—23958—

Wyszedł z druku
KALENDARZ CHRZEŚCIJAŃSKI,
ułożony przez **K. K. Nowickiego** z W. według starego i nowego stulu, na Rok Pański przybyszowy **1880.** Nabyć można w Warszawie w *„Redakcji Przeglądu Katolickiego“*; w Wilnie w księgarni Józefa Zawadzkiego; w Kijowie w księgarni Leona Idzikowskiego; w Żytomierzu w księgarni Konstantego Budkiewicza. Cena kop. **30.** 2—3 —24317 —D

CZYTELNIA
Kassyldy Kulikowskiej,
Elektoralna Nr 7.
Zaopatrzoną została **w ostatnie nowości.**
2—3 — 24328 — D

WYDANE NAKŁADEM
JULJANA MÜLLERA,
ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła S-go Antoniego,
nowe tańce na Fortepian
z Piekła rodem, Mazur
przez **K. Syrewicza.** Ceka kop. 22½.
La Biche au Bois, Quadrille,
par **Teodor Hertz.** Cena kop. 30.
Do nabycia w składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji. 3—3—23592—

Prośby i Tłomaczenia,
redagują się w biurze Radcy honorowego Burby.—Czysta Nr 4. D2—6—24587—

OSOBA
która pracowała w wyższych Magazynach, poszukuje zajęcia w domach prywatnych.—Wiadomość w kiosku, róg Nowego-Światu i alei Jerozolimskiej. D2—2—24576—

Potrzebny jest
Wspólnik
piwowar, z niewielkim kapitałem. — Bliższe szczegóły: ulica Włodzimirska Nr 3, mieszkania Nr 8, druga sień. W tymże miejscu wiadomość o wydzierżawieniu ogrodu owocowego. D2—3—24547—

Wydawnictwa
LUCYNY
ĆWIERCZAKIEWICZOWEJ.

KOLENDA dla GOSPODYŃ
Kalendarz na rok 1880
(rok piąty)—Cena kop. 50.
365 obiadów, edycja 11-ta. Cena rs. 1.
Jedyne praktyczne przepisy zapasów śpiżarnianych, edycja 8-ma. Cena kop. 90.
Poradnik porządku (wydanie 1-sze). Cena kop. 50.
Nauka kwiatów bez pomocy nauczyciela, z 239 rycinami. Cena rs. 1.
Dawne wychowanie szkolne i domowe naszych polek, Zaruskiego. Cena kop. 15. 1—6 — 24462 —D

Jako zabawa na **na długie wieczory i podarunek na kolędę**
LOTERYJKA HISTORYCZNA
z objaśnieniem, ułożona przez **N. Swierczkowskiego,** do nabycia w księgarniach, sklepach galanteryjnych i składach materjałów piśmiennych. 1—3 — 24526 —D

Syndyk ostateczny massy upadłości M. Lindenbaum
podaje do wiadomości, iż w dniu 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 12-tej z południa w sali licytacyjnej prywatnej, przy ulicy Miodowej pod Nrem 11 i 13 egzystującej, sprzedawać będzie przez publiczną licytację towary do firmy M. Lindenbaum należące, a mianowicie: 1) Chustki i szaliki wełniane i jedwabne, damskie i męzkie i 2) srebra 84 próby, jako to: łyżki, łyżeczki, noże, widelce, kubki i t. p.—**M. Bedlicki.**
D—24668— 1—3

Języka Niemieckiego
uczy z konwersacją, nauczyciel, ze znajomością ruskiego i polskiego, za przystępną cenę, tak u siebie jak i za domem. — Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 13, mieszkania Nr 4, 1-sze piętro, w prawej oficynie, od 3 do 6.
—22525—5—6

Kolporter
z kaucją od 5—10 rubli, potrzebny zaraz do sprzedaży, łatwy zbyt mającego artykułu.—Wiadomość, ulica Wspólna Nr 11a, stróż wskaże. D—24657— 1—3

Poszukuje się
BONA
ruska lub niemka, dobrze umiejąca po rusku, w średnim wieku, zgłosić się zechce, do domu pod Nr 14, przy Placu Wareckim, mieszkania Nr 6, między 4½ a 7-mą wieczór.
D—24667— 1—6

Do sprzedania
DOM MUROWANY
dwupiętrowy, o 9 oknach od frontu, z stajniami, wozownią murowaną i spichrzem, ogródkiem pod Nrem 1218a nowy 26, na 8 procent, summa wymagalna około 22,000 rs., dochód najmniej rs. 3,634.—Bliższa wiadomość i warunki kupna u Feliksa Chrzuszczakowskiego Adwokata przysięgłego, Miodowa Nr 15.
D—24646— 1—2

NAJTAŃSZA PRALNIA
MARJI, Bielizny i Koronek
w Warszawie, ulica Zgoda Nr 7, wykonywa wszelkie zamówienia po cenach najniższych, **czysto i elegancko,** bez użycia środków chemicznych, niszczących bieliznę. Przyjmuje do nauki **Panie i Panny,** życzące nauczyć się prania i prasowania, za bardzo umiarkowaną cenę. 2—12 —2 614—D

Polski Skład, ul. hr. Berga 11.— Nadszedł transport Chustek czysto lnianych, kolorowe szlaki, rs. 3 i 4 tuzin. Chustki jedwabne najświeższe, różne.— Nowości.—Wełna Mocher najlepsza, funt 3 rs.—Handlującym rabat.

Polski Skład. ul. hr. Berga 11.—Nici.—Jedwabie.—Wełny.—Włóczki.—Point lace i t. p. przybory do robót damskich.—Drobna galanterja.—Praktyczne podarki.—Portmonetki po cenach fabrycznych. —1110—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Grudnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1880, dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) **Łóżek żelaznych 385 sztuk, od rubli 7 za sztukę.**

2) Skrzynek drewnianych z żelaznem okuciem 385 sztuk, od rs. 4 kop 60 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w r. 1880 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) Łóżek żelaznych 385 sztuk, po rubli 7 za sztukę.

2) Skrzynek drewnianych z żelaznem okuciem 385 sztuk, po rubli 4 kop. 60 za sztukę i ustępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej wadium w ilości rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

1—3 D—24712—

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku pierwszej licytacji na dostawę dla Zakładów Dobroczynnych miasta Warszawy artykułów żywności, materjałów na odzież, owsa, siana i słomy na rok 1880, w Biurze Rady Miejskiej, w dniu 20 i 22 Listopada (2 i 4 Grudnia) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się powtórna licytacja od cen podwyższonych, na dostawę w roku 1880.

20 Listopada (2 Grudnia).

1) **Wołowiny, Cielęciny i Baraniny, dla Zakładów Dobroczynnych dla chrześcjan, na summę rs. 55,836.—Wadium rs. 5,600.**

2) **Wieprzowiny, Słoniny i Sadła dla tychże Zakładów, na summę rs. 4,770.—Wadium rs. 480.**

3) **Koszernej Wołowiny, Cielęciny i Łoju, dla Zakładów starozakonnych, na summę rs. 10,170.—Wadium rs. 1,100.**

4) **Mąki wszelkiego gatunku dla wszystkich Zakładów, na summę rs. 17,340.—Wadium rs. 1,750.**

22 Listopada (4 Grudnia).

5) **Kasza wszelkiego gatunku.** Groch, **Fasola i Ryż,** dla wszystkich Zakładów, **na summę rs. 19,660.—Wadium rs. 1,970.**

6) **Materjałów na odzież,** dla wszystkich Zakładów, **na summę rs. 8,954. — Wadium rs. 900.**

7) **Owsa, Siana i Słomy,** dla wszystkich Zakładów, **na summę rs. 5,475. — Wadium rs. 550.**

Licytacja odbywać się będzie w porządku wskazanym w ogłoszeniu, o pierwszej licytacji na wspomnione przedmioty dostawy. D—24688—1—1

Rs. 4. Kapelusze damskie 4 Rs.

W Pracowni **Natalji W.**, ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, drugie piętro; w bramie po lewej ręce, przygotowano znaczny zapas Kapeluszy od rs. 4 i wyżej.—Sprzedaż Negliżyków, Żabotów, oraz przyjmuje się Kapelusze do ubierania i przerabiania.

Tamże przyjmują się Suknie od 4 rs., Okrycia i Futra po 5 rs. do roboty, które w jak najkrótszym czasie, podług ostatniej mody są wykonywane.

D—24675—1—6

CEBULE KWIATOWE HAARLEMSKIE,

jako to: Hyacenty, Tulipany, Narcyzy, Crocusy, Fritilarie, Anemony, Rammkuły, Lilje, Cyglameny i t. p., otrzymał

Dom Handlowo-Komisowy Nasion, Maszyn i Narzędzi Rolniczych

A. RODKIEWICZ,

Miodowa N. 15.

D—24617—1—6

Główny Skład Kawioru!

J. A. OBUCHOW.

Świeży Transport.

DO

Głównego Składu

Kawioru Astrachańskiego.

KAWIORU

J. A. OBUCHOWA,

w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr 32, wprost hotelu Niemieckiego.

Nadeszły transporta **Kawioru ziarnistego** Astrachańskiego, świeżego, mało solonego i prasowanego takiegoż, oraz **karuku** rybiego, **Wiazigi, Minogów** Ryskich, **Serdeli** marynowanych (Kilki zwane), **Śledzi Królewieckich, Sterledzi** marynowanych w puszkach, **konfitur** płynnych, **Marmolady, Salami** moskiewskiej, **Groszku i Sera zielonego, Musztardy** Sareptskiej w proszku i **Bulionu** Wołyńskiego.

Z czem poleca się Sz. Publiczności

D—24604—1—3 **J. A. OBUCHOW**, z Astrachania.

J. A. OBUCHOW.

Ulica Długa Nr 32.

SKŁAD I FABRYKA

Instrumentów Muzycznych

Hermana Reichel & Comp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 81.

Posiada znakomity wybór **Instrumentów smyczkowych,** tak nowszych zagranicznych, jak i własnej fabryki, jako też dawnych włoskich, poczynając od cen najprzystępniejszych, są także **skrzypce** dla dzieci, **Pianina** z fabryk pierwszorzędnych zagranicznych, **Fisharmonje, Gitary, Cytry, Struny** włoskie wyborowe, **Kalafonię** i wszelkie przybory muzyczne, **Pulty** do nut i różne **Pudełka** do instrumentów.

Wszelką **korrektę** przyjmuje i wykonywa ze znaną już dokładnością.

Z cz m poleca się **Herman Reichel i Spółka.**

D—24637—1—6

Syndyk tymczasowy massy upadłości Chaima Gutglasa.

Z mocy art. 492 kod. handl. i decyzji Sędziego Komisarza z dnia 7 (19) Listopada 1879 r. zawiadamia i ogłasza, że w domu pod Nr 23 przy ulicy Franciszkańskiej, w sklepie upadłego Chaima Gutglasa, odbywać się będzie codziennie wyjąwszy dni Świątecznych i Galowych. poczynając od dnia 17 (29) Listopada 1879 r. od godziny 8½ zrana i od godziny 3-ciej po południu sprzedaż przez publiczną licytację wszelkiego rodzaju bawełnianych, lnianych i półbawełnianych towarów łokciowych, jako to: perkalików, nankinów, barchanu letniego, na pół z bawełną, kortu, drelichów, hiszpańskiego atłasu, dymy i innych tym podobnych towarów; a nadto mebli, statków miedzianych i t. p. ruchomości, należących do massy upadłości Chaima Gutglasa, za gotowe, natychmiast płacić się mające, pieniądze. — **Ksawery Chruszczewski,** adwokat przysięgły. D1—1—24621—

OSOBA

życzyłaby sobie przyjąć dziecko do piersi.— Wiadomość u stróża przy ulicy Browarnej, w domu pod Nr 7. D1—1—24699—

Do Fabryki Kwiatów i Piór potrzeba

PANIEN

i podręcznych. — Ulica Świętojerska Nr 12, obok Felczera, do p. Pietrusiewicz.

D1—3—24622—

Potrzebną jest

PANNA

do szycia bielizny na maszynie i do dziurek. Ulica Marjensztadt Nr 17, mieszkania Nr 17, w oficynie na 1-m piętrze. D1—1—24706—

MAMKA

ze świeżym i obfitem pokarmem, jest u akuszerki K. Ż., przy ulicy Białej Nr 1.

D1—1—24693—

MAMKA

ze świeżem pokarmem. — Ulica Długa Nr 19, w kantorze mamek. D1—1—24698—

Do Magazynu à la Parisienne potrzebną jest

Maszynistka.

Nowy-Świat Nr 66.

D1—3—24645—

PIWOWAR

oraz GORZELANY, poszukują odpowiednich miejsc w Królestwie lub Cesarstwie.—Adresa można zostawiać w Redakcji tegoż pisma pod lit. L. F. D. D1—2—24692—

Potrzebny jest do piekarni

Człowiek

w średnim wieku, obznajmiony z ekspedycją pieczywa i umiejący utrzymać książki obstalunkowe i rejestra, z kaucją rs. 200. — Wiadomość na Lesznie Nr 66. D1—2—24703—

Ptrzebną jest

Bufetowa

z dobremi świadectwami i obznajmiona z interesem do bufetu klassy 1, na jednej z pierwszorzędnych stacyj kolei Nadwiślańskiej. — Bliższą wiadomość powziąć możne w domu Nr 8, przy placu 8-go Aleksandra, mieszkania Nr 12, na 3-m piętrze D1—2—24720—

Kamilla Mierkowska

powróciła z Paryża. — Plac Teatralny, Senatorska ulica Nr 16, (róg Bielańskiej).

D1—6—24719—

OSOBA MŁODA,

była nauczycielka, posiadająca obce języki, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, poszukuje zaraz miejsca Kassjerki, lub dysponętki jednego z większych magazynów.—Wiadomość: Senatorska Nr 16, u Rządcy domu, od 2-giej do 4-tej; tamże GARDEROBA damska do sprzedania. D1—3—24718—

Wdowa posiadająca kaucję, poszukuje miejsca

Sklepowej

do sprzedaży pieczywa, zaraz lub od Nowego Roku.—Zgłaszać się na ulicę Pańską Nr domu 26, mieszkania Nr 2. D1—3—24684—

Potrzeba jest paru

AJENTÓW

do sprzedaży na mieście, z kaucją do 15 rs. Zgłosić pod Nr 17 na ulicę Krochmalną, mieszkania Nr 21, w oficynie. D1—1—24640—

Potrzebną jest

SKLEPOWA

do Owocarni, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, z kaucją rs. 50. Wiadomość na miejscu.

D1—6—24616—

Sklep Wiktuałów,

z powodu nagłego wyjazdu w bardzo korzystnem miejscu, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. — Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 38. D1—3—24695—

Jest do sprzedania bardzo dobry i ulubiony Instrument

CYTRA.

Wiadomość: ulica Sienna Nr 7, mieszk. 29.

D1—2—24702—

Jest do sprzedania

RESTAURACJA,

przy fabryce stali, na Nowej-Pradze Nr 3; oraz i KATARYNKA. — Wiadomość na miejscu. D1—3—24625—

MAMKI

wiejskie bez długu, ze świeżym i zdrowym pokarmem są u Akuszerki E. B. — Ulica Chłodna Nr 60. D1—3—24716—

Nowa produkcja krajowa Buljonu z Ekstraktów Jarzyn świeżych,

w skład którego wchodzą: Selery, Pory, Kalafiory, Kalarepa, Kapusta, Marchew, Pietruszka, Szampion, biała cebula, oraz Korzenie, używane do zaprawy zup słodkich, tak mięsnych, jak i postnych. Łut jeden lub łyszka stołowa suchego Bulionu, kto lubi zupy bardzo mocne, brać na cztery talerze głębokie, zaś na zupę zwyczajną na sześć takichże talerzy.—Buljonu tego dostać można we wszystkich Sklepach Stowarzyszenia Merkury. Pudełko półfuntowe kop. 25. Pudełko łutów cztery po kop. 6½, jakoteż we Fabryce przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 18, codzień świeży.

D1—3—24636—

FUTRO

bobrowe, nowe, męzkie, na średni wzrost, podług najnowszego fasonu zrobione, jest z wolnej ręki do sprzedania. — Wiadomość: róg senatorskiej i Miodowej Nr 2, pierwsze piętro, mieszkania Nr 1, między 12-tą a 3-cią godziną. D—24717— 1—2

Jest do sprzedania: za bardzo przystępną cenę

SZESLĄG

bardzo ładny, mało używany. — Wiadomość: Bednarska Nr 15, mieszkania Nr 10, od godziny 10-tej do 1-ej i od 4-tej do 8-ej.

D—24642— 1—2

Bardzo porządna

Bona francuska,

pragnie się umieścić tu, lub na prowincji. Oferty można składać do Kurjera Warszawskiego, pod lit. N. N. D—24394— 2—2

Osoba młoda z wyższego domu, poszukuje miejsca, do wdowca, w zastępstwie gospodyni domu. — Wiadomość w Kiosku, róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. D—24389— 2—2

Nauczycielka Muzyki

życzy udzielać lekcji, na własnym fortepianie, lub też na mieście. — Wiadomość ulica Grzybowska, Nr 23, u Rządcy domu. D—24399— 2—3

Towarzyszkę podróży.

Na wspólny koszt, poszukuję dama wyższego towarzystwa, wyjeżdżająca na parę tygodni do Paryża, a ztamtąd do Włoch.—Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 19, u Właściciel domu. D—24344— 2—3

PANNY!

Potrzebne zaraz 4 Panny podręczne, do szycia bielizny męzkiej i Panna do maszyny W. Wilsohna.—Rymarska Nr 12, na dole, w podwórzu. D6—6—23757—

Potrzebną jest

PANNA

do roboty pończoch na maszynie. — Wiadomość: Zielna Nr 4, mieszkania 8. D2—2—24380—

Potrzebne są

Panny

do krawieczczyzny uzdatnione i do nauki, do Pracowni Józefy Rutkowskiej.—Rymarska Nr 8. D2—2—24359—

Poszukuje się

OSOBY

na wyjazd, znającej Krój metody K. Głodzińskiego, któraby w tym zakresie posiadała już dostateczną praktykę, do prowadzenia Magazynu. Bliższa wiadomość zasięgnąć można w Zakładzie nauki kroju K. Głodzińskiego, ulica Miodowa Nr 1. D—24111— 4—4

DO PRACOWNI
pod firmą

Broniewicz
Walerji Machnackiej,

potrzebne są

PANNY

zdatne do Sukień i podręczne.—Ulica Nowy-Świat, dom Bojego, w 3-ciej bramie na parterze. D2—3—24333—

Niemka rodowita

poszukuje jeszcze lekcyj i konwersacyj na godziny za umiarkowaną cenę, albo też za stół. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. C. C. 20. D3—3—24264—

Potrzebną jest zaraz lub od 1-go Grudnia r. b.

Slepowa

obznajmiona ze sprzedażą obuwia damskiego. Wiadomość u p. Tomaszewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 39. D3—3—24287—

Młoda Panienka

przyjechała z zagranicy, mówiąca po niemiecku i po polsku, poszukuje zajęcia, do Sklepu galanteryjnego i t. p.; jeżeli by żądaną była kaucja, albo poręczenie pewnej osoby będzie stosownem. Uprasza się o składanie ofert, pod literami A. B., w Redakcji Kurjera Warszawskiego. D—24297— 3—3

Do Zakładu introligatorskiego Orłowskich, potrzeba sześć

Dziewczynek

do nauki.—Ulica Śliska Nr 3. D—24239— 3—3

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są

PANNY

doskonale klejące apteczne pudełka. — Nowogrodzka Nr 21, lit. N, mieszkania Nr 12, wiadomość od 12 do 2. D2—3—24350—

Młoda Osoba,

posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, udziela lekcyj muzyki wyższej i zasad u siebie lub na mieście.—Widok Nr 7a, 3-cie piętro w oficynie. D2—3—24358—

MAMKA

młoda i zdrowa, ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem, przy ulicy Pańskiej Nr domu 4, u Akuszerki Sozowskiej; tamże jest Pokój dla osób spodziewających się słabości. D2—3—24397—

Dziewczynka

bardzo piękna z czarnemi oczami, brunetka, nowonarodzona, jeszcze nie ochrzczona, może być oddaną na własność do jakiej familji. Wiadomość przy ulicy róg Nowolipek i Wolność Nr 58, do pani Penher. D?—2—24366—

CHŁOPCY

potrzebni są do Sklepu i Fabryki napisów Metalowych

Józefa Poznańskiego,

Długa Nr 41.

D2—3 —24410—

Interes Korzystny,

do odstąpienia w każdym czasie.—Wiadomość w kiosku, róg alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu. D—24387—2—3

Do fabryki narzędzi rolniczych, która obecnie bardzo dobrze procentuje, potrzebny jest

Wspólnik,

człowiek fachowy i mający kapitał od trzech do pięciu tysięcy rubli srebrem.—Bliższa wiadomość: ulica Chmielna Nr 56 nowy, mieszkania 8. D—23721—5—6

Potrzebną jest

BONA

Szwajcarka, Francuzka lub Polka z francuzkim językiem.—Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 24, mieszkania Nr 1. D2—3—24445—

NIEMKA

wykształcona, poszukuje zajęcia od 3-ciej godziny po południu, za stół i mieszkanie. Proszę się zgłaszać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. R. R. D2—3—24444—

Potrzebny jest

WSPÓLNIK

z kapitałem do 10,000 rs., do interesu przynoszącego 25 do 30%.—Wiadomość: Marjańska Nr 5, mieszkania 13, do 9-tej rano i od 8-mej wieczorem. D2—3—24447—

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do szycia krawieczczyzny. — Ulica Senatorska Nr 16, mieszkania 17. D2—2—24450—

Buchhalter

mający poobiednie godziny wolne od zajęć biurowych, pragnie znaleźć odpowiednie wieczorne zajęcie. — Zawiadomienie o warunkach prosi złożyć w Redakcji naszego pisma pod lit. W. P. D2—6—24479—

W MOSKWIE,

któraby z Fabryk tutejszych życzyła otworzyć Skład wyrobów swoich, może znaleźć ku temu kommisanta sumiennego, i mogącego w razie wymagania złożyć kaucję.—Oferty składać proszę w handlu żelaznym pana J. Hilkuera, na Krakowskiem-Przedmieściu i rogu ulicy hr. Berga. D—24294—3—3

Gdyby kto życzył oddać

Dziecko,

począwszy od lat 2 liczące, może takowe ulokować pod prawdziwie macierzyńską opiekę, za odpowiedniem wynagrodzeniem, przy ulicy Pięknej nr 50, mieszkania 17, t. j. od Marszałkowskiej za ogrodem zwanym „Koszyki", z prawej strony. D3—3—24288—

Korzystna Wiadomość!

Jest do sprzedania Maszyna do pończoch, prawdziwa amerykańska, zupełnie nowa, z wyuczeniem robienia, za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Piwna Nr 34, 3-cie piętro, mieszkania Nr 22 od frontu. D2—3—24490—

Potrzebnym jest

WSPÓLNIK,

z kapitałem około 6,000 rs., do interesu bardzo korzystnego, egzystującego przez lat 25. Wiadomość: Senatorska Nr 16, w magazynie mebli, od godz. 9-tej do 12-tej z rana i od 3-ciej do 6-tej po połud niu. D3—3—24068—

Ulica Miodowa, Nr 490/1 dom JW. Lessera.

PIECE ŻELAZNE
I PORCELANOWE

od najmniejszych i najtańszych aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność, w wielkim wyborze nadeszły, oraz

KUCHNIE ŻELAZNE

najnowszej i najpraktyczniejszej konstrukcji, od najmniejszych dla osób pojedyńczych aż do największych dla restauracyj, ozdobne i tanie, przynoszące znaczną oszczędność w paliwie, wielkiej trwałości i mało miejsca zajmujące, poleca:

H. KRAFT.

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych.

Egzystujące od roku 1866.

11—0 — 21944 —

Ulica MIODOWA Nr 490/1.

Ulica MIODOWA Nr 490/1.

WIELKI WYBÓR

Okryć jesiennych Palt i Regenmantli, nadeszli do Magazynu Mód i Nowości Damskich

Pauliny Szubert

26—0 — 19341— Senatorska Nr 17 1-sze piętro.

Niniejszem mam honor donieść, iż dla udogodnienia Szanownej Publiczności, urządziłem w Składzie moim (ulica Tłomackie Nr 3, dom Manna), obok dotychczasowej hurtowej sprzedaży wyrobów fabryki J. Stegmann w Łodzi, zajmującej się specjalnie wyrobem Kaszmirów merynosów etc., także sprzedaż detaliczną tychże wyrobów po stałych cenach fabrycznych.

Donosząc o tem, mam honor nadmienić, że skład mój zaopatrzyłem w najlepsze gatunki wyżej wzmiankowanych wyrobów, z czem polecając się Szanownej Publiczności,

pozostaje z uszanowaniem K. MANTEY.

D—23640—6—6

Osoba młoda

pragnie przyjąć miejsce w Rossji za bufetową, przy większej restauracji, albo hotelu, lub też podobnym innym zakładzie.—Adresa uprasza się składać w kiosku róg Świętokrzyskiej i placu Wareckiego, pod lit. A. M. D3—3—24238—

Nauczycielka

upoważniona od Władzy Naukowej, życzy udzielać lekcje na godziny, nauk klasycznych Ulica Świętokrzyska Nr 3, mieszkania 3. D3—3—24420—

Wdowa Angielka,

przybyła wprost z Anglji z dobrej rodziny, z wyższym wykształceniem, posiadająca język angielski, francuski, włoski i muzykę.—Poszukuje miejsca „dame de companie" w jakim dystyngowanym domu w Warszawie, lub w Cesarstwie. — Wiadomość ulica Senatorska Nr 31, u rządcy pałacu. D—24268—3—3

PANNY

uzdolnione do obszywania kapeluszy, jak również Panny do nauki są poszukiwane przez Magazyn M. Polendra, ulica Długa Nr 17. D3—3—24262—

CEGŁY

kilkakroć sto tysięcy na zimową odstawę do Warszawy jest do sprzedania. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 32, w lewej oficynie, 3-cie piętro. D2—3—24470—

UCZNIOWIE

od lat 15, mogą być przyjętemi do nauki KOSZYKARSTWA,

w Zakładzie Szymona Czerniejewskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. — Mogą być przychodni lub z całkowitem utrzymaniem, stosownie do umowy.—Wymaganem jest moralne wychowanie.

Do sprzedania

Garnitur Mebli,

w Aleji Jerozolimskiej Nr 30, Stróż wskaże. D—24247— 3—3

Poszukuje się nabywców

Atramentu

w rozmaitym gatunku.—Ceny jaknajtańsze.—Ulica Nowogrodzka Nr 29, mieszkania Nr 23. D2—3—24472—

W Pracowni przy ulicy Wspólnej Nr 4, na 1-em piętsze,

PRZYJMUJĄ SIĘ WSZELKIE ROBOTY

w zakres tualety damskiej wchodzące po cenach umiarkowanych, oraz potrzebną jest Panna uzdolniona do bielizny i Uczennice do sukien. K. B. 2—3 — 24515 —D

Para prawdziwych Mopsów,

pies i suczka, 20-miesięczne, pięknych kształtów i maści, są do sprzedania.—Reflektanci złożyć raczą adresy pod lit. J. G. 1044 do Rudolfa Mosse w Berlinie S. W. 2—2 — 24518 —D

Kwity Lombardowe

kupuje, i udzielam pożyczki.—Graniczna Nr 7 prawe schody, 3 piętro Nr 7. D—24115— 4—6

Dnia 18-go b. m. zaginął

Piesek czarny,

podpalany, miał derkę czerwoną z literą S. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ulicę Przejazd Nr 7, za nagrodą. D2—3—24471—

Zgubiono

Parasol jedwabny

czarny, angielskiej fabryki, idąc Marszałkowską i Świętokrzyską, na ulicę Jasną, d. 19-go b. m. przedpołudniem.—Łaskawy znalazca zechce zawiadomić na ulicę Wspólną Nr 23a, mieszkania Nr 7. D2—2—24480—

Korzystny Interes!!!

Z powodu koniecznego wyjazdu, jest zaraz do odstąpienia Skład towarów kolonialnych i spożywczych, z całem urządzeniem sklepowem i towarami, przedstawiający wielką przyszłość! Komorne z mieszkaniem przy sklepie roczne, płaci się bardzo małe, kontrakt jest trzyletni. — Wiadomość Kapitulna Nr 4, w składzie artykułów żywności Nr 4. D—24316— 2—3

Tapicer

LUDWIK ŻEBROWSKI,

przeniósł, swoje mieszkanie

na Nowy-Świat pod Nr 28

i przyjmuje **WSZELKIE roboty TAPICERSKIE**, po cenach **najtańszych** — podejmuje się także i podobnych **robót na wyjazd** na **prowincję**, które **wykonywa jak najakuratniej.** —23751—

Kobiety

spodziewające się słabości, mogą znaleźć u mnie każdej chwili pomieszczenie. — Krakowskie-Przedmieście Nr 19, drugie piętro wprost kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca, Akuszerka wyższego zakładu z Petersburga. D5—6—23995—

Paniom i Panienkom życzącym nauczyć się

Strojów

udzielam nauki, na godziny, za pomierne wynagrodzenie, i przyjmuję do roboty Kapelusze, Czepeczki i dla Pań starszych, ubranka i Negliże, po cenach zniżonych, oraz Suknie. Nowy-Świat Nr 17, pałac Hr. Kosakowskich, mieszkania Nr 9. D—24250— 2—2

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla Panów Kupców tak w Warszawie jak i na Prowincji.

Niniejszem mam honor donieść, że Cukiernia moja oraz Fabryka Pierników, egzystująca przez lat 12 przy ogrodzie Krasińskim, przeniesioną została na ulicę Elektoralną pod Nr 20, gdzie jak dawniej tak i obecnie przyjmuje zamówienia na Pierniki, z któremi poleca się Szanownym swoim Klijentom, na nadchodzące święta.

Z uszanowaniem

K. Filtzer.

D3—4 —24386—

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8, pierwsze piętro.



Magazyn MEBLI



Antoniego Mursztyna,

poleca się z wielkim wyborem **MEBLI** krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe po umiarkowanych cenach. —24197—3—6

Sprzedają się



MEBLE,

przy ulicy **Bielańskiej pod Nrem 4**, rozmaitego rodzaju, 3 garnitury używane i inne rozmaite meble, po cenach umiarkowanych. D—24196— 3—6



KOŃ

gniady, zdrowy, mocny, dobrze ujeżdżony, pod wierzch, zdatny i do zaprzęgu, sprzedaje się tanio.—Łazienki, Koszary Ułańskie, stajnia 1-go szwadronu; wiadomość u szeregowca Beca. D—24249— 2—3



Ogier kary

8-letni, do sprzedania w 5 baterji, 3-ciej Gwardyjskiej Brygady Artyleryjskiej, mieszczącej się w Koszarach Jerozolimskich na Koszykach. Zapytać należy o stajennego Sztrala. D5—6—24139—

Fortepian

zupełnie w dobrym stanie, dobrej fabryki, za przystępną cenę jest do sprzedania. — Wiadomość: Świętojańska Nr 6, u stróża. D—3—24374—

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli

orzechowy, urzędowej roboty, Kozeta, Sofka Otomanka i Szeslong.—Chmielna Nr 19, wprost akacji, w oficynie, mieszkania Nr 10. D3—3— 24259—

Wielki wybór

BARCHANÓW

białych i kolorowych, poleca

R. KOECHER.

Piwna Nr 112, nowy 11. —21236—19—20

SKŁAD

WYROBÓW KOSZYKARSKICH SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO

w gmachu Towarzystwa Dobroczynności przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia,

którego fabryka mieści się przy ulicy

Nowy-Świat Nr 36,

poleca trwałe akuratnie na sposób zagraniczny i po przystępnej cenie wyrobione towary, tak galanteryjne jak i zwyczajne, jako to: koszyczki damskie, koszyki do papieru, stoliki do robótek, wózki dziecinne, kosze do kwiatów, kosze do podróży, walizki, szafki do książek i nut, parawany etc. etc. etc. Zamówienia zaś na wszystkie roboty w zakres koszykarstwa wchodzące jak i reparacje przyjmuję w fabryce na Nowym-Świecie Nr 36, gdzie też i gotowej dostać można roboty.

Z szacunkiem

SZYMON CZERNIEJEWSKI.

—5888—

Potrzebny jest

SUBIEKT

do handlu Win i Towarów Kolonjalnych W. Czerskiego i S-ki, Nowy-Świat Nr 64. D3—3—24275—

Potrzeba jest zaraz

Osoby młodej

do lat 30, wykształconej, przyjemnej powierzchowności, do zarządu domu u wdowca i dozoru dzieci. — Wiadomość: ulica Bielańska Nr 17, na 2-m piętrze od frontu, u Cieślińskiej. D3—3—24291 —

Wiadomość Korzystna!

Dom na Szmulowiznie, czyniący dochodu rocznego rs. 300, jest do sprzedania, lub zamiany na większy, z dopłatą w gotowiźnie, tak na Szmulowiznie, jak i na Nowej Pradze. — Wiadomość ulica Bednarska Nr 5, mieszkania Nr 1, na dole. D—23748— 5—6

OSZCZĘDNOŚĆ! OSZCZĘDNOŚĆ!

Oszczędność!

Zakład Reparacyjny Warszawski.

Graniczna Nr 6.

1) Reperuje, czyści, przerabia wszelką odzież męzką; 2) Obuwie zeluje, naprawia, podszywa; 3) Odświeża i fasonuje kapelusze; 4) Pierze i reperuje rękawiczki; 5) Naprawia bieliznę. Wszystkiemu nadaje pozory nowości i elegancji. **Ceny umiarkowane, pośpiech niezwykły.** Komunikacja ułatwiona przez posłańców, każden z nich posiada kwitarjusz zakładu. D—24307—3—6

Graniczna Nr 6.

Owocarnia Włoska,

Tłomackie Nr 9.

Poleca świeżo odebrane Kasztany Włoskie. Tamże codziennie od godz. 4-tej po południu dostać można gorących pieczonych Kasztanów. D—23496— 9—10

Nowo-urządzona

KUŹNIA,

przy ulicy Walicców Nr 4, do odstąpienia. D—23956— 5—6

KARTOFLE

można nabywać na korce.—Bliższa wiadomość w kantorze, Pańska Nr 11. D—210—23788—

Oddział Pogrzebowy.

Trumny od rs. 7, suknie pośmiertne, od rs. 8, kapy od rs. 3 i wszelkiego rodzaju efekty pogrzebowe po cenach najniższych.

Całkowity pogrzeb od rs. 25, załatwia Zakład **B. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4. 19397— 10 —0

Jest do sprzedania:

1. Garnitur Tumakowy duży; 1. Garnitur z Gronostai; 1. Szafka do Bielizny, na orzech; jedno Łóżko mahoniowe z materacem, na sprężynach.—Nowy-Świat Nr 37, wiadomość w Sklepie Bielizny. D—24246— 3—3

Kuźnia na Pradze

do odstąpienia, z narzędziami, lub bez, wraz z mieszkaniem, w domu narożnym p. Sokołowskiej, gdzie Sąd Mirowy, naprzeciw Zbornego punktu. — Wiadomość w Alejach Jerozolimskich, pod Nrem 13, na 1-m piętrze, **w oficynie prawej.** D—24213— 3—3

Państwo Rozwadów

obok Sandomierza, w Austrji, ma na sprzedaż **STO** dobrze utuczonych KRÓW, na rzeź, i **TYSIĄC** OWIEC, pełnej krwi Negretti. — Warunki korzystne. Poczta, telegraf w miescu. D—23909— 6—6

Zakład Mechaniczny

Antoniego Frankowskiego,

przyjmuje wszelkie reperacje **MASZYN do SZYCIA**, maszyny różnych systemów używane, w dobrem stanie, z poręczeniem rocznem. Sprzedają się: ulica Twarda wprost Ciepłej Nr 15. D4—6—24034—

TANIO!

Do sprzedania prawie nowe Futra, Kapelusze, Szale, Suknie, Bielizna damska i Bielizna stołowa, wszystko w wyższych gatunkach.—Elektoralna Nr 47, mieszkania Nr 10, od 12-tej do 2-giej. D4—6—24141—

„Wyrób Pończoch

Maszynami, nowej konstrukcji, poszukuje **Wspólnika**, z kapitałem rs. 3.000.—Bliższa wiadomość w Najnowszej Pralni E. Landsberg, Nowy-Świat 53." D—24072— 4—10

Przy ulicy Pięknej, w domu pod N. 23 nowym

Grand Hotel de Varsovie,

Apartament z Salonem,

do wynajęcia na Wesela i Uczty.

—21458—20 —24

Kupuje Skrzypce

stare, dobre, niemieckie i włoskie. — Ulica Bracka, domu Nr 6, mieszkania Nr 20, od godziny 1-ej do 5-tej po południu. D—24205— 5—6

Z powodu nagłego wyjazdu

Dystrybucja i Sklep Wiktuałów

dobrze procentujący jest do sprzedania.—Ulica Świętokrzyzka Nr 1. D6—6—23910—

Do sprzedania

Garnitur orzechowy

jedwabiem zielonym kryty, **biurko** orzechowe, **dwa stoliki** do kart orzechowe **dwa lustra** orzechowe patersburskie, **dwa lustra** złocone, jedno owalne: **dwie konsole** złocone mało używane.—Wiadomość w fabryce ram, Orla Nr 7. D—23835—3—3

Wyprzedaje się

MEBLE

po nizkiej cenie: 3 Garnitury nowe używane i 3 nowe, Szeslongi, Fotele, Stoły obiadowe, Sofy, Lustra i Materace, u tapicera, Nowy-Świat Nr 60 nowy. D5—6—24015—

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod pod Nr 5 jest do wynajęcia

SZOPA

na warsztat lub na magle zdatna oraz **SUTEREMA**

Wiadomość u Rządcy domu.

30—0 — 18920 —

Bardzo tanio jest do sprzedania



2 Garnitury Mebli

używanych i nowych, oraz Kozeta, Szeslong skórą kryty, Sofa turecka i Biurko. — Ulica Chłodna Nr 23 u Sadowskiego. D5—6—24104—

Zakład Mechaniczny

pod firmą A. Frankowski, prowadzony przy ulicy Przejazd pod Nrem 9, został przeniesiony, na ulicę Twardą pod Nr 15, a dziś pod firmą A. Frankowski i S-ka przyjmuje wszelkie naprawy, zamówienia maszyn do szycia, zakładanie dzwonków elektrycznych i wszystkich robót mechanicznych, wykonywa z największą akuratnością, po cenach umiarkowanych. D—23857— 6—6

Tokarnie pociągowe,

wiertarnie, Heblarnie do żelaza i do drzewa, Maszyna do ostrzenia noży do heblarni, do **sprzedania.**—Smolna Nr 11, mieszkania Nr 10. D—23873— 4—6

Fabryka Znaków

i Wyrobów Malarskich, różnego rodzaju, wykończa wszelkie w zakres wchodzące roboty malarskie, z **całą akuratnością**, po umiarkowanej cenie, z czem się poleca **G. Schmidt.** — Ulica Grzybowska Nr 35. D—23872— 5—6

Do sprzedania:

Dla amatorów, para wiatskich ogierków bułanych, małych, młodych i dobrze dobranych z uprzężą i odpowiednim **fajetonikiem.** — Tamże potrzebny jest **Pokój** z przedpokojem, nadole, umeblowane i **stajnia**, jak również **karetka** jedno-konna z przyrządem na parę.—Wiadomość hotel Saski Nr 58, od godziny 9 rano do 12 i od 4 do 7, lub u stangreta Wincentego. D—24272—3—3

Do wszystkich Sklepów

Stowarzyszenia „Merkury"

nadeszły

Śledzie Angielskie,

i sprzedawane są po **kop. 3 za sztukę.** D—24119— 3—0

Rs. 5,000.

Żądaną jest na 1-szy numer hypoteki 4-ch placów, na Pradze położonych obok Banhofu Terespolskiego, mających urządzone 4 oddzielne hypoteki, ogólnej rozległości przeszło 94,000 łokci, na procent 10 od sta, zgóry rocznie płatny.—Wiadomość u Adwokata przysięgłego Ksawerego Smoleńskiego, zamieszkałego przy ulicy Długiej Nr 16, wprost Cerkwi. D—24248— 3—3

Jest do sprzedania

MASZYNA SZEWCKA

cylindrowa, bardzo mało używana, z dwuletnią gwarancją, oraz **Szafa mahoniowa**, elegancka, za cenę bardzo przystępną.—Wiadomość przy ulicy Krochmalnej, pod Nrem 29, gdzie stróż domu wskaże. D—24277— 3—3

Futro Niedźwiadkowe,

mało używane, za rs. 65 — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 57, u Kuśnierza Lipińskiego. D3—3—24274—

Restauracja

z **Bawarją**, od lat kilkunastu istniejąca, jest do sprzedania.—Wiadomość, ulica Ślepa Nr 305 w Restauracji. D—24112— 5—6

Z Fabryki Favorita w Bolonji, nadszedł świeży

Transport ZAPAŁEK

Włoskich, woskowych, z nowemi widokami, jako też i drewniane po 10 kop. tuzin, które Skład Zapałek Włoskich przy ulicy **Trębackiej** pod **Nr 7,** poleca Szanownej Publiczności. D—23628—6—12

MASZYNKI DO SZYCIA

po rs. 3 z gwarancją.

Skład Maszyn, Miodowa Nr 10, 1-sze piętro. D—23915—7—12

Ważna Wiadomość!!!

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia **Garnitur Mebli** orzechowych, rzeźbionych, najnowszego fasonu, za Ludwika XVI, rypsem jedwabnym kryty, bardzo mało używany, za przystępną cenę.—Wiadomość w Restauracji przy ulicy Marszałkowskiej Nr 55, w każdym czasie. D3—3--24275—

Jest do sprzedania

SUKNIA

z kaszmiru indyjskiego, niebieska, ubierana atłasem tegoż koloru, zupełnie świeża, oraz **Chusteczka** czarna koronkowa za przystępną cenę. — Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 6, mieszkania Nr 7. D3—3—24271—

Jest do sprzedania



Fortepian

palisandrowy o 7½ oktawach, z najlepszej fabryki.—Ulica Złota Nr 12, mieszkania 3. D2—2—24418—

Jest do sprzedania

Futro męzkie szopy,

w dobrym stanie, na osobę niskiego wzrostu, za rs. 40. — Twarda Nr 1, w bramie na 2-m piętrze, mieszkania Nr 8. D2—2—24375—

Jest do sprzedania

Possesja

obszerna murowana, z placem pięknym w pobliżu ulicy Marszałkowskiej, na przystępnych bardzo warunkach. Również żądaną jest pożyczka rs. 5,000 w połowie szacunku.—Adresa składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. R. K. D—24419— 2—2



Pracujący w zakładzie pod firmą

FR. LILPOP,

przy ul. Długiej, również w pierwszorzędnych zakładach zagranicznych.

Polecając się Szanownej Publiczności, donoszę zarazem, iż wszelkie powierzone mi roboty w zakresie zegarmistrzowskim, obowiązuję się uskuteczniać odpowiednio firmom pierwszorzędnym Warszawskim. Licząc na względy i dziękując zarazem za dotychczasowe do mnie zaufanie łaskawych Klientów, pozostaję z szacunkiem

JAN PLICHTA Zegarmistrz.

Zdolni **Subjekci** znajdą stałe zatrudnienie, również poszukuje się **Ucznia.** D—24038—2—6

NOWO-OTWORZONY

ZAKŁAD TAPICERSKI I DEKORACYJNY,

14. Ulica Rymarska 14.

przygotował znaczny wybór najnowszych

MEBLI WYŚCIEŁANYCH

i poleca takowe Szanownej Publiczności.

Spodziewam się, iż przez nabyte doświadczenie w pierwszorzędnych zakładach Berlina, Wiednia, Drezdna, Petersburga i Paryża będę w możności **dobrą robotą i gustem,** wszelkim wymaganiom zadość uczynić.

K. ANDRZEJEWSKI.

D—24083—2—6

SKŁAD WYROBÓW PLATEROWANYCH

BRACI HENNEBERG,

Krak.-Przedm. wprost kościoła Ś-tej Anny Nr 81.

D—23682—2—10

Fabryka oraz Magazyn gotowych Mebli

Przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres stolarski wchodzące.

M. B. Imbryczka

ul. Elektoralna dom Rappla Nr 20.

Dobór **Mebli** dokładnej roboty dokładnej w najświeższych fasonach.

Ceny nader nizkie.

Tamże wynajem krzeseł na bale i wieczory.

Przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres tapicersko-dekoracyjny wchodzące.

13—26 —18007 —

---

10 **RZECZYWISTA ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ** 10

Miodowa Nr 10.

Z powodu zmiany interesu wyprzedaje się bieliznę męzką, damską i stołową, kalesony i kaftaniki wełniane i trykotowe. Pończochy, skarpetki, chustki, krawaty, kołnierzyki, mankiety i t. p., od najtańszych do najwykwintniejszych. Weby w resztkach—bardzo cienkie.

20% niżej kosztu! 10. Miodowa. 10. **20% niżej kosztu!**

Miodowa Nr 10.

8—8 — 22459 —

10 **BIELIZNA MĘZKA, DAMSKA I STOŁOWA** 10

FUTRA

PARYZKI

W wielkim

wyborze

Po cenach

umiarkowanych

ARTUR

HOTEL

FUTRA

FUTRA

FUTRA

Suknie damskie do roboty i przerobienia,

przyjmuje Zakład naukowo-rzemieślniczy dla Kobiet.

Bracka 17.

D—24369—?—6

FABRYKA POWOZÓW

PIOTRA MICHAŁOWSKIEGO

W WARSZAWIE,

przy ulicy Mazowieckiej Nr 1350, nowy 11,

ma zaszczyt zawiadomić JW. i WW. Panów, iż na zasadzie kontraktu z dnia 1 (13) Listopada r. b., sporządzonogo przed Rejentem Konstantym Łąckim w Warszawie, pomiędzy Piotrem Michałowskim i Pawłem Sękulskim, utrzymującemi współkę fabryki powozów w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej pod N. 1350, takowa współka rozwiązaną została i własność fabryki ze wszelkiemi powozami, warsztatem, aktywami i passywami, przeszła w wyłączne posiadanie Piotra Michałowskiego, którą tenże nadal prowadzić będzie pod firmą „Fabryka Powozów Piotra Michałowskiego.“ D—24348—2—3

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„K S A W E R A“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 2—0 — 17886 —

NAJTAŃSZY I NAJWIĘKSZY WYBÓR

NOWYCH I UŻYWANYCH MEBLI



w najświeższych fasonach tak warszawskich jak i zagranicznych. **Garnitury** pokryte materją wełnianą, jedwabną i aksamitem. — Sprzedaje bardzo tanio—dotąd po niepraktykowanie tanich cenach. — Miodowa Nr 10, 1-sze piętro.



D—22515—4—6

Na obecną porę

PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE,

oraz gotowe

PLANDEKI,

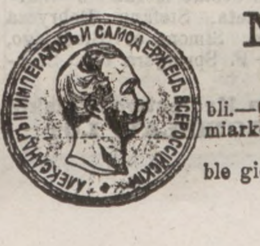
poleca:

Wiktor Wertheim,

ulica Graniczna Nr 14. 7—9 - 21297 -

FABRYKA I SKŁAD MEBLI

J. OTWINOWSKIEGO



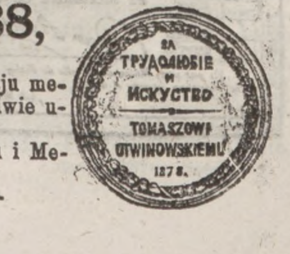
Nowy-Świat Nr 38,

dom SS-rów Bothe

Posiada wielki wybór wszelkiego rodzaju mebli.—Ceny w stosunku wartości wyrobu możliwie umiarkowane.

Meble amerykańskie własnego wyrobu i Meble gięte, po cenach stałych fabrycznych.

8—12 — 21148 —



Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem,“ gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedyńczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akcyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

4—0 D—21144 —

J. KACZYŃSKI i S-ka.

Ulica Senatorska Nr 16.

WYROBY LNIANE

z Fabryki Żyrardowskiej,

jako to:

Płótno bielone, sztuka 60 łokci, od 15 rs. 45 k. do 87 rs. 30 k.
Płótno pół bielone, sztuka 60 łokci, od 11 rs.
Ręczniki, tuzin od 4 rs. 20 kop.
Płótno prześcieradłowe od 18 rs. 65 k. do 82 rs. 45 k.
Serwety lniane kolorowe, od 1 rs. 05 kop.
Serwetki deserowe od 2 rs. 10 kop. tuzin.
Chustki do nosa płócienne od 2 i pół rs tuzin.
Chustki do nosa płócienne, z kolorowym szlakiem, od 4 rs. tuzin.
Garnitury na 6, 12 i 24 osób; Garnitury kolorowe, Serwety i Kołdry wełniane, Pończochy, Skarpetki, Koszulki wełniane i jedwabne, i wszelkie towary w zakres wyrobów Fabryki Żyrardowskiej wchodzące, w największym wyborze na składzie, po cenach fabrycznych.

Polecamy zarazem, po cenach nader przystępnych, otrzymane w tych dniach w znacznej ilości:
Firanki odpasowane angielskie i szwajcarskie, para od 3 rs. do 25 rs.
Perkale Madapolame, od 22 i pół kop. łokieć.
Barchany i Piki francuzkie i krajowe, od 17 i pół do 75 kop. łokieć.

D—22980—4—6

Ulica Senatorska Nr 16.

J. KACZYŃSKI i S-ka.



Likier przyrządzany przez **księży Celestins w klasztorze Vichy** we **Francji**, posiadający wszelkie własności, tak skutecznych w swem działaniu i zbawiennych wód alkalicznych Vichy.

Wzmacniający, trawiący i wyśmienity w smaku; zadowolnić musi najwybredniejsze wymagania.

Każda butelka powinna być opatrzona etykietą z pieczęcią klasztoru i podpisem
Dom Aurelien,
Superieur des Celestins
O. S. B.

Likieru Celestins dostać można w Warszawie u pp. A. Bocqueta, Stefana Dobrycza et Comp., F. Langnera, Simona et Steckiego, Sowińskiego et Szulca, F. Springera i A. Stępkowskiego.

Główny Agent na Królestwo Polskie
24—25—10807— **BRONISŁAW LOT**

FABRYKA PIERNIKÓW i STOCZKÓW

ADOLFA BRANDT,

przy ulicy Freta Nr 14, egzystująca od lat 8.



Pozwala sobie przypomnieć PP. Kupcom w miejscu i na prowincji, iż na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, przysposobił jak w latach zeszłych **znaczny wybór różnorodnych wyrobów Piernikarskich, jakoteż różno kolorowych Stoczków** na hoinki. — Nadmieniam przytem, że dla do godności PP. Kupców tutejszych, pozostały towar w pewnej części, po czasie, przyjęty będzie.

D—23099—3—6

VICTORIA

Naturalna **WODA GORZKA,**

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady i o 260 gr. więcej jak Püllna i Friedrichshall.

Składy główne w Warszawie u PP. Aptekarzy M. Sołtykiewicza, D. T. Heinricha, H. Kucharzewskiego, F. Steinera, Apteka Dworu J. Ces. Król. Mości, E. Kooppego, K. Lilpopa i w Instytucie Wód Mineralnych Dra Aleksandra M. Weinberga.

Dyrekcja Ekspedycji w Wiedniu.

II Oberdonaustrasse, Nr 95.

Reprezentanci na Królestwo Polskie pp. S. i H. NOWAKOWSKI w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 15. 12—12 —17532 —

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu).

MYDŁO EGIPSKICH TRAW
Stała hygiena ochrona twarzy zniszczenie piegów wysypów, gwarancja od szkodliwego wpływu chłodów upałów i kurzu.

MYDŁO ANGIELSKIE MOMONTOWE
Nadaje pozór zdrowej czerstwej cery, ubiela upiększa twarz u delikatnia płeć, zabezpieczając od piegów i opalenia.

Główny Skład w Perfumerji **Dobrzańskiego**, ulica Wierzbowa, **Hotel Angielski**.
D—3—0—23685—

DO SKŁADU CYGAR
A. L'ESPERANCE,
Senatorska Nr 20,

nadszedł z fabryki nowy gatunek tanich a doskonałych

Papierosów Krymskich,

w cenie po **kop. 60 za 100** sztuk, pakowane po 10, 25 i 100, które specjalnie zamówiłem w fabryce, opierając się na znajomości smaku PP. Konsumentów tytoniu, nabytej przezemnie długoletniem doświadczeniem, śmiało też takowe, ze względu na ich taniość i dobroć rekomendować mogę.

Polecam również

wyborne odleżałe Cygara
Ryskiej fabryki Kirsteina,

jako wyłączny reprezentant tejże fabryki na Królestwo Polskie

D—24288—3—6 **LEON HERTZ.**

OSOBA

obeznana z handlem, poszukuje miejsca do sprzedaży pieczywa, lub wiktuałów, rekomendacja zaszczytna, a wrazie wymagania i kaucja. Wiadomość: Zapiecek, w sklepie pieczywa Piekarni Krakowskiej. D1—3—24439—

Suknia ślubna

biała, tybetowa, na 2 godzin była użytą, jest do sprzedania przy ulicy Nowomiejskiej, róg Starego-Miasta, pod Nr 49, policyjny Nr 2, trzecie piętro, mieszkania Nr 6.

D1—4—22572—

DOM

do sprzedania w środku miasta, cena rs. 20,000 na czysto 10%; ALGIERKA podbita piżmowcami, a wyłożenia Elki amerykańskie, na wzrost średni rs. 100; KOŁNIERZ i MUFKA sobolowe rs. 40.—Wiadomość: Wspólna Nr 4, mieszkania 1, bez pośrednictwa.

D1—6—24570—

RS. 2,000

kto ma do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie, w pierwszej połowie wartości, raczy zostawić adres w Kantorze loterji P. Silnickiej, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Jasnej, obok hotelu Maring'a.

D1—8—24497—

Ważna Wiadomość!!!

Dla Panów Pozłotników i Panów mających Magazyny Obrazów. Uzdolniony Stolarz przyjmuje kielowanie i klejenie Ram, oraz robót kościelnych.—Bliższa wiadomość, ulica Szczygla Nr 1. D—24685— 1—2

KLACZ

z gatunku Perszeronów, silnie zbudowana, oraz **Kareta** 4-ro osobowa, w najlepszym stanie, fabryki Akwizgrańskiej do sprzedania.—Ulica Królewska Nr 4, wiadomość u stróża.

D—24644—1—6

Za bardzo przystępną cenę są

Do sprzedania

następujące przedmioty: **Szubka** aksamitna, okładana niebieskiemi lisami: **Mufka**: **Maszyna** Welhera Wilsona; trzy pary złotych **Kolczyków**: **Okrycie** syberynowe i **Tremo** duże w dębowych ramach. — Ulica Nowolipki, domu Nr 30b, na dole, w bramie na prawo. D—24715— 1—3

Do sprzedania:

2 Łóżka masiv orzechowe mało używane, za rs. 50; **2 Materace** sprężynowe do tychże, za rs. 30; **2 Stoliki** przed łóżka z marmurowemi blatami, za rs. 22; **1 Umywalnia** z marmurowym blatem, za rs. 30.—Wiadomość ulica Marjańska Nr 4, mieszkania Nr 3. D—24723— 1—3

Nadszedł świeży transport

Ubrań ciepłych

dla pań i dla dzieci jako to: halki, dolmany, chustki, sukieneczki i t. p., jak również: szaliki, kołnierze, krawaty, aksamity, plusze i atłasy do ubierania kapeluszy, w najświeższych gustach, oraz

PŁÓTNA

prawdziwe zagraniczne (holenderskie), wszystko w wielkim wyborze i po cenach bardzo umiarkowanych, poleca

MAGAZYN ROZMAITOŚCI

A. Rembierz,

Chmielna Nr 33.

4—6 —22560—

Rs. 100

Za wynalezienie posady:

Magazyniera, Dozorcy pisarza i t. p. prywatnej instytucji, w Warszawie, na prowincji, lub w Cesarstwie,—poszukujący posiada wykształcenie wyższe w języku polskim rosyjskim i niemieckim.—Życzący wynaleźć posadę, zostawi adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego po lit. Z. Z. D—23398— 3—3

Przyjmuję wszelie

Roboty damskie,

jako to: Suknie, Okrycia, Salopy i Futra do podbijania, oraz Kapelusze, Stroje i wszelkie roboty dziecinne. — Tamże udziela się Lekcje szycia na godziny, stosownie do umowy. — Ulica Szeroka-Freta Nr 3, na pierwszem piętrze od frontu. D—24461— 3—6

W wielkim wyborze

KASZMIRY

od kop. 75 za łokieć,

ORAZ

FLANELE

od rs. 1 za łokieć,

poleca

Magazyn Bławatny

L. Falęckiego,

w Resursie Obywatelskiej.

—22476—5—6

NOWY TOWAR PRZYBYŁ!

Ostatni tydzień.

Przy ulicy **Miodowej Nr 3**, w domu W-go Grabowskiego.

CUD PRZEMYSŁU

jedyne w swoim rodzaju

DYWIZKI do ZEGARKÓW z KRISTORU AMERYKAŃSKIEGO,

mogące dla swojej dobroci wytrzymać konkurencję ze złotemi, tak co do wykończenia jak i dobroci metalu nigdy niezmieniającego się.

Piękne te dywizki

które chcemy rozprzestrzenić po całym świecie i których wartość rzeczywista jest wyższą, sprzedawane będą przez przedstawicieli naszej firmy, po nadzwyczaj nizkiej i bajecznej cenie

kop. 75

tak, iżby każdy mógł korzystać z nadarzonej sposobności.

Każdy kupujący otrzyma oprócz tego w podarunku pudełko, zawierające w sobie 7 przedmiotów:

Nr 1. Posrebrzany naparstek.	Nr 5. Łańcuszek na szyję.
Nr 2. Parę spinek.	Nr 6. Krzyżyk lub medaljon.
Nr 3. Kolczyki.	Nr 7. Igielnik.
Nr 4. Pierścionek.	

Zaleca się przedstawicielom naszej firmy wydawać po **jednem** pudełeczku do **każdej** kupionej dywizki.

Fabrykant Lambert w Paryżu, Boulevard du Temple Nr 2 bis. Składy: w Bruxelli, Rue Colombier, 7, w Strasburgu, Rue des Sept hommes, 5, w Kopenhadze. Amogertory Nr 20.

PS. Ekspedjuje się na prowincję za zwrotem franco i przesyłki pocztowej.

D5—6—24283—

LA VELOUTINE

jest to specyalny puder ryżowy przygotowany z bizmutem w skutek czego działa zbawiennie na skórę.

Przystaje niedostrzegalnie, i nadaje cerze świeżość naturalną

Ch. FAY

WYNALAZCA

PARIS, 9, Rue de la Paix.

—24321—3—6



Do sprzedania:

Kareta

podwójna, elegancka, Faetony nowe, Fajetony używane, 2 Wolanty i Bryczki; tudzież przyjmuję wszelkie reperacje powozowe. po cenach bardzo umiarkowanych.—Ulica Śliska Nr 13 nowy, u Lakiernika. D—24504— 2—3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swoim składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

A LA REINE DES ABEILLES

VIOLET

PARIS 225, RUE SAINT-DENIS PARIS

Specyalne artykuły

MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE

Zalecane przez ZNAMIENITOŚCI MEDYCZNE

MYDŁO VELOUTINE

Mydło Cesarskie

CRÊME POMPADOUR — POUDRA RYŻOWA POMPADOUR

Specyalne Perfumy **SZAMPAKA** (Champaka): Perfumy królewskie, Mydło, Extrakt, Olejek, Woda toaletowa

Specyalne Perfumy z zapachem, **ŚWIEŻEGO SIANA** (Foin coupé) Mydło, Extrakt, Olejek, Woda toaletowa

Wszelkie wyroby nie zaopatrzane w nasz podpis i nasz znak fabryczny, odmawiać należy.

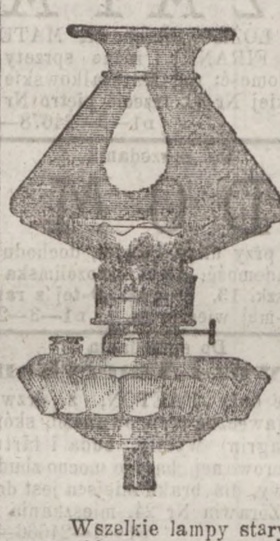
WYSTRZEGAĆ NALEŻY SIĘ WSZELKICH NAŚLADOWAŃ.

Violet

—1—0—24728—

Oszczędność i dogodność!!

20% Nafty mniej się wypala!!



Lampy Illuminatory

!!!Do nafty—bez cylindrów!!!

Mam honor polecić Szanownej Publiczności, jako **wyborny a zupełnie nowy wynalazek**, zapewniający wszelką dogodność, czystość i bezpieczeństwo, sprowadzone przezemnie w znacznej ilości **Lampy Illuminatory**, których płomień wyrównywa w sile i wielkości płomieniowi gazowemu, a nie jest dla oczu rażącym i nie daje dymu ani kopciu.

Od kompanji amerykańskiej **Boehm et Brüder** otrzymałem Illuminatory na

Wyłączną sprzedaż

na całe Królestwo i Cesarstwo

J. Gułowski

(dawniej PERKOWSKI),

Bielańska Nr 12, *dom W-go Zawiszy.*

Wszelkie lampy starych systemów mogą być **bez wielkiego kosztu** przerobione na Illuminatory. — Obstalunki z prowincji załatwiam natychmiast.

Fabryka poleca także różne **wyroby galanteryjne** z nowego bronzu, blacharskie, **kuchnie naftowe**, po cenach bardzo nizkich.—Panom Kupcom, zakupującym hurtowo odstępuje się znaczny rabat.

Płomień dwa razy większy!!

Bez cylindrów, czyszczenia i manipulacji!!!

D3—6 —23949—

Nowo-otworzony

Magazyn Mebli nowych i używanych,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63,

w domu z Hr. Kwileckich Zawisza,

przygotował znaczny dobór Mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych, nadto wynajmuje zamienia i **kupuje mało używane**, za dobroć wyrobu poręcza znaną swą firmą **JULJAN ZAŁĘSKI.**

7—0 — 21595 —

Kawiarnia

jest do odstąpienia, w bardzo dobrym punkcie, za rs. 150. — Wiadomość, ulica Staromiejska pod N-rem 3 nowym, w tejże Kawiarni.

D2—3

Ważna Wiadomość!

Jest do odstąpienia **Skład Wódek**, gdzie wychodzi 200% piwa, rocznie.—Tamże **Fortepian** o 7½ oktaw do sprzedania. — Wiadomość: ulica Wielka Nr 13, mieszkania 43.

D2—3

ZAKŁAD STOLARSKI

istniejący przy ulicy Leszno, przeniesiony został na ulicę Marszałkowską pod Nr 15, przyjmuje wszelkie zamówienia na urządzanie sklepów, przy budowie domów, jako też i t. p. roboty w zakres tego fachu wchodzące,—z czem poleca się **J. KUCHTA.**

D—24382—2—3

Pralnia Berlińska

świeżo otworzona, przyjmuje Bieliznę męzką i damską, oraz wszelkie Koronki, Żaboty i i Negliże i t. p., także i Peniuary, Krawaty męzkie, Falbany do karbowania: Chustki białe wełniane; Osoby życzące, mogą mieć zaraz negliżyki ubrane i żaboty układane, po cenach umiarkowanych, przytem przyjmuje się bieliznę na pośpiech, oraz udziela się Lekcje tak na pralni jak i na prywatne domy, za cenę umiarkowaną. — Krakowskie-Przedmieście, wprost Hotelu Europejskiego Nr 40.

D—24437— 2—3

DWA FUTRA

męzkie nie wiele używane, jedno Dublony z kołnierzem bobrowym, drugie Lisy polskie, z kołnierzem tomakowym, suknem pokryte, tudzież 25 łokci Materji jedwabnej, koloru lapis liońskiej, bardzo pięknej na suknię—jako też Szuba aksamitna koloru wiśniowego, piżmowcami obłożona do sprzedania, za nader przystępną cenę. — Bliższa wiadomość przy ulicy Marjańskiej domu Nr 4 nowy, a 6 mieszkania, od godziny 1-ej do 3-ej po południu.

D—24337— 2—3

Potrzebny jest

STUDENT

matematyk, lub filolog, dla przygotowania do egzaminu na attestat dojrzałości. — Adressa proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit X. Y. D1—3—24681—

Młodzieniec

z uczciwej rodziny, w wieku lat 15 do 17, mogący poświęcić godziny popołudniowe (od 3-ciej do 6-tej) pracy, znajdzie zatrudnienie. Zgłosić się do Kantoru Przeglądu Tygodniowego, ulica Czysta Nr 2. D1—1—24686—

Ktoby życzył sobie umieścić

DZIECKO

wyżej lat dwóch, pod troskliwą opiekę, za umiarkowanem wynagrodzeniem, zechce bliżej dowiedzieć się o warunkach w kiosku na placu Bankowym. D1—3—24697—

On demonde une

Française

pour une petit garçon de six aus.—S'adresser-Nouveau Monde Nr 30 á l'ecole au rez dechaussée. D1—3—24652—

Zdolnych Czeladników

szewckich do roboty męzkiej i damskiej poszukuje K. Schechter, Marjańska Nr 5. Tamże na składzie najlepsze i niepodrobione ZAPAŁKI SZWEDZKIE. D1—3—24624—

Magazyn Bielizny

L. Bystrzanowskiego,

Świętokrzyzka Nr 8,

czwarty dom od Nowego-Światu.

Poleca wielki wybór wszelkiego rodzaju Bielizny Męzkiej i Damskiej, oraz Prześcierad'a, Ręczniki, Chustki, Kołnierzyki, Mankiety, Krawaty Męzkie i Damskie, Skarpetki, Pończochy, Kaftaniki wełniane, Chustki włóczkowe, Chalki filcowe, Chustki jedwabne na szyję i Creplisy w różnych kolorach i t. p.

D2—6—24376—

---

38 Nowy-Świat 38

Piasecka i Grabowska,

wielki wybór Bucików jesiennych rozmaitego gatunku i fasonu.

Uczennice się przyjmują.

D1—3—24682—

Bile do Bilardu

do sprzedania u W-go N. M. Folman. — Ulica Gęsia Nr 10. D—24671— 1—3

Do sprzedania

PLAC

blisko Rogatek Wolskich. — Wiadomość przy ulicy Widok pod Nrem 3, u Rządcy.

D—24674— 1—3

Odbywając 2 do 3 razy miesięcznie podróż do Petersburga przyjmuję

Wszelkie zlecenia

w zakres handlu podchodzące, jakoteż i interesa we wszystkich dekasterjach, Administracyjnych, Sądowych, w Senacie i innych, a dla prędkiego załatwienia poruczonych mi z'eceń, wszedłem w stosunki, z jednym z Petersburskich Adwokatów. — Królewska Nr 41, mieszkania Nr 9. D—24649— 1—3

Jest do sprzedania



DOM

drewniany z placem, mającym łokci kwadr. 4,162, front od dwóch ulic. — Tamże potrzebna jest summa rs. 10,000 na 1-szy numer po Towarzystwie m. Warszawy, na dom murowany trzy piętrowy, na umiarkowany procent. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 21 u Właściciela domu, od godziny 4-tej do 6-tej wieczór. D—24651— 1—3

PALTO

syberynowe, podbite szopami, jest do sprzedania, za przystępną cenę. — Nowy-Świat Nr 12, mieszknnia Nr 14, lewa oficyna.

D—24654— 1—3

W Składzie A. Werner, ulica Senatorska Nr 1 , jest do sprzedania

Biurko grające

z zegarem, antyk, fabryki paryskiej.

D1—3—24713

Piecyk żelazny

do ogrzewania i wysuszania wilgoci, jest do sprzedania za rs. 6.—Ulica Aleksandrja Nr 21, w domu obok szpitala dziecinnego, Nr 6 mieszkania. D1—1—24627—

Do sprzedania



Fortepiany

używane, Krall'a et Seidlera, palisandrowe, ze sztabami i blatami, za przystępną cenę w fabryce fortepianów R. Zirkwitza, Marszałkowska Nr 73, na dole, przyjmuje reperacje i strojenia. D1—3—24694—

Jest do sprzedania

Tablica szkolna,

za bardzo przystępną cenę. — Ulica Krucza Nr 10, dom p. Bartza, mieszkania Nr 6, stróż wskaże. D1—3—24714—

Jest do odstąpienia

Futro kożuch,

dublony, czarnem suknem kryte, na osobę bardzo wysokiego wzrostu, zupełnie nowe nieużywane.—Bednarska Nr 6, stróż wskaże.

D1—2—24641—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

SZAFA

do sukień, ŁÓŻKO orzechowe, MATERACE, KOMODA, FIRANKI i różne sprzęty domowe.—Wiadomość: róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej Nr 38, trzecie piętro Nr 15.

D1—3—24678—

Do sprzedania

DOM

drewniany przy ulicy Pawiej, dochodu 600 rs. Bliższa wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr domu 5, mieszk. 13, do godz. 9-tej z rana i od 5-tej do 7-mej wieczorem. D1—3—24680—

Do sprzedania

Powóz i Amerykan,

piękny nie duży FAETON, z drzwiczkami i przednią ławeczką wyjmowanemi, skórą francuską (chagrin) wybity, buda i fartuchy ze skóry lakierowanej, bardzo mocno zbudowany, prawie nowy, dla braku miejsca jest do sprzedania. — Żórawia Nr 24, mieszkania Nr 7.

D1—2—24666—

Owocarnia Włoska,

Tłomackie Nr 9.

Poleca Szanownej Publiczności świeżo otrzymane towary, a mianowicie: Marony, Ser prawdziwy, Parmezan, Sardynki włoskie nowej firmy, zalecające się szczególną dobrocią, Oliwa prawdziwa Nicejska, Bakalje świeże, Sery krajowe i zagraniczne.

Codziennie od godziny 4 po południu dostać można

Gorących Kasztanów Pieczonych.

D6—6—2425 —

Dwa Magle Wiedeńskie

są do sprzedania przy ulicy Grzybowskiej, pod Nr 12, za bardzo umiarkowaną cenę.

D3—3—24512—

Do sprzedania

Futra Męzkie

nowe, bardzo ładnie odrobione: Szuba szopy, Niedźwiedzie, Elki, Skunksy, Nurki, oraz damskie Lisy.—Wiadomość: Nowogrodzka Nr domu 15, mieszkania 11 na dole.

D3—6—24404—

Potrzebne są

dwie Panny

do szycia gorsetów, umiejące cokolwiek niemiecki język i posiadające maszynę Singera, również i bez maszyny, mogą się zgłosić na ulicę Trębacką Nr 4. D3— 3—24488—

U Akuszerki.

Osoby potrzebujące odbyć słabość, mogą mieć każdego czasu osobny pokoik, z zachowaniem ścisłego incognito, opłata umiarkowana, nie mówiące po polsku, mągą się rozmówić w języku francuzkim i ruskim.—Ulica Freta Nr 16 domu, mieszk. Nr 9. D1—3—24704—

POKÓJ

z przedpokojem jest do wynajęcia od 1 Grudnia z Meblami i zusługą za przystępną cenę. Ulica Karmelicka Nr 13, stróż wskaże, od godziny 10-tej do 4-tej. —24626— 1—3D

POKÓJ

od frontu na pierwszem piętrze, ze wspólnem przedpokojem jest do najęcia każdego czasu, z usługą lub bez. — Ulica Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 9. D—24679— 1—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wynajęcia od 1 Grudnia r. b.

Pokój na dole,

za rs. 9 miesięcznie.—Ulica Bednarska Nr 5.

D—24647—1—3

Jest do wynajęcia zaraz

Pokój

umeblowany na dole z osobnem wejściem, z samowarem i usługą, przy ulicy Solnej Nr 15, mieszkania Nr 10. D1—1—24630—

Bardzo korzystne Mieszkanie!

Złożone z 2-ch pokoi obszernych, przedpokoju, kuchni sporej i suchej piwnicy, za sumę roczną rs. 190, wskutek wyjazdu jest do odstąpienia od Nowego-Roku.—Ulica Pańska Nr 24, mieszkania 7. D1—1—24639—

Od 1-go Stycznia do wynajęcia tanio

Dwa Pokoje

z kuchnią lub bez, suche i ciepłe, świeżo wytapetowane.—Ulica Miodowa Nr 9, 2-gie piętro, Nr 7 mieszkania, stróż wskaże.

D1—3—24602—

Od 1 Grudnia potrzebny jest do wynajęcia

POKÓJ

przy familji, z osobnem wejściem, w środku miasta, za cenę umiarkowaną, ktoby miał takowy, zechce zostawić wiadomość, w Redakcji Kurjera pod adresem P. S.

D—24662— 1—2

Dla emeryta, lub osoby płci żeńskiej, jest do odstąpienia w każdym czasie

POKÓJ

umeblowany, z opałem i usługą, na parterze, ze wspólnym przedpokojem, kwartalnie lub miesięcznie. — Ulica Nowogrodzka Nr 18a, stróż wskaże. Tamże są do zbycia dwie **Skórki sobolowe**, zupełnie nieużywane.

D2—3—24546—

POKÓJ

do wynajęcia z meblami i usługą. — Ulica Chmielna Nr 33, w oficynie prawej, na drugiem piętrze, mieszk. 43. D2—3—24584—

POKÓJ

jest do wynajęcia przy ulicy Złotej, domu Nr 6, mieszkania 8, na 3-m piętrze, z osobnem wchodem, świeżo odnowiony, suchy i ciepły. — Wiadomość u stróża, może być z meblami. D3—3—24243—

Do odnajęcia jeden obszerny

POKÓJ

od 1-go Grudnia, z meblami, opałem i usługą, za 13 rubli na miesiąc.—Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 17 lit. E, mieszk. Nr 8.

D2—3—24353—

Od 1-go Stycznia do wynajęcia

trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, za 68 rs. kwartalnie.—Grzybowska Nr 57.

D2—3—24392—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie

Mieszkanie,

złożone z czterech pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze, na żądanie może być piąty dodany, za cenę przystępną.—Solna Nr 8.

D2—3—24281—

Różne Lokale

do wynajęcia od Nowego-Roku, przy ulicy Niskiej pod Nr 7, a mianowicie: pojedyncze i podwójne. D2—3—24377—

Jest do odstąpienia

Mieszkanie

z oborą na 6 krów, w której była Mleczarnia od lat kilku, w punkcie bardzo dogodnym, ze wszystkiemi do tego przyrządami.—Wiadomość na miejcu, ulica Chmielna Nr 31, mieszkania Nr 15. D—24428— 2—3

SLIWKI

suszone, **jabłka i gruszki** obierane suszone, ze wsi do sprzedania. — Chmielna Nr 24, mieszkania Nr 6. D—24396—2—3

Dwa Pokoje

umeblowane, od frontu na dole do wynajęcia. Ulica Świętokrzyzka Nr 14, wiadomość w bramie na lewo. D1—3—24623—

Z powodu śmierci męża jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Browarna Nr 13.

D3—3—24242—

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

z powodu zmiany interesów. — Wiadomość w tymże sklepie, ulica **Łucka Nr 13.**

D3—3—23187—

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia, w każdym czasie, za przystępną cenę.—Ulica Solna Nr 8. D—24299—3—3

W domu pod Nr 13/793, na rogu ulicy Elektoralnej i Zimnej, są zaraz do wynajęcia świeżo urządzone

SKLEPY

różnej wielkości, oraz kilka **wozowni i Lokal na warsztat.**—Wiadomość u miejscowego stróżu. D—24408—2—5

Do wynajęcia obok kolumny Zygmunta, Podwale **Nr 2**

Sklep

mały, jedno-oknowy, z wejściem z ulicy, z dwoma Pokojami w Suterenach; z urządzeniem gazowem i wodociągiem.

D—23573—8—12

Sklep Produktów Wiejskich

przy ulicy hr. Berga Nr 16, poleca świeże i dobre Produkta Szanownej Publiczności.

D1—3—24551—

Na jednej z pierwszorzędnych ulic jest do odstąpienia

SKLEP

z urządzeniem i towarem, cena bardzo przystępna, wypłata może być częsciowa podług umowy.—Wiadomość w kiosku na placu Kopernika. D1—3—24552—

SKLEP

z urządzeniem, jako to: Szafami kontoarem i t. p. lub bez takowych, w miejscu handlowem, przy ulicy Dlugiej, w każdej chwili do odstąpienia. — Wiadomość w Kantorze służących, róg ulicy Podwale od Kapitulnej. — Tamże wiadomość o **korzystnej współce** do browaru, z kaitałem rs. 2.000.

D—24691—1—3

SKLEP

do odsąpienia w każdym czasie, przy ulicy pryncypalnej, połączony z pomieszkaniem wygodnem.—Adresa składać proszę w Warsz. Agenturze Ogłoszeń. — Senatorska Nr 22 pod lit. **K. K. W.** D—24709— 1—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania za rubli 175, z towarem zimowym.—Wiadomość przy ulicy Kaczej Nr 6.

D1—3—24638—

Zostawiono w dorożce

Parasolkę białą

z kości rzeźbioną rączką, dorożkarz lub znalazca raczy odnieść na Furmańską ulicę, pod Nr 10, mieszkania Nr 21, a odbierze w nagrodę wartość parasolki. —24629— 1—3D

Nagrody Rs. 2.

Dnia 7-go b. m., przechodząc z gmachu Uniwersyteckiego do szpitala Jana Bożego, zgubiony został BRELOK w kształcie gwiazdy, wysadzany granatami, zawierający w środku igłę magnesową. — Łaskawy znalazca raczy odnieść powyższą rzecz do Szwajcara Uniwersytetu za powyższą nagrodą.

D2—3—24545—

Weksel na rs. 230 k. 49,

w dniu 23 sierpnia r. b., płatny d. 18 Listopada t. r. przez M. Lemańskiego na zlecenie T. Duszyńskiego w Warszawie wystawiony z przekreślonym na drugiej stronie podpisem Duszyńskiego, — w d. 19 Listopada r. b. w przejeździe z ulicy Granicznej na Miodową, około godziny 7-ej wieczorem zgubiony został, znalazca raczy go zwrócić wystawcy Lemańskiemu. Nadmienia się, że Weksel ten jako zaspokojony, żadnej wartości niema.

T. Duszyński, M. Lemański.

D—24536— 2—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою